

i ostrym przemówieniu zbagatelizować na wszystkie problemy artystyczne, interesujące obchodzące filmowców polskich i ograniczyć się do oświadczenia, że wszystko co się robi w filmie musi być podporządkowane w pierwszym rzędzie partii komunistycznej i mieć na uwadze propagandę komunistyczną. Sprawy artystyczne — według Tejhmy — nie mają żadnego znaczenia, wobec konieczności "ideowego wpływania" na widzów.



## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road  
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

## Święto Żołnierza Polskiego w Cleveland

Komitet złożony z reprezentantów 9 Okręgu SWAP, Placówek 6, 152 i 203, oraz Koła SPK Nr. 2 przygotował na dzień 12-go września br. uroczystości z okazji dorocznego Święta Żołnierza.

Program obejmuje: mszę św. o godz. 10:30 rano w kościele Przemienienia Pańskiego, celebrowaną przez Ks. H. Jezewskiego. O godz. 3-ej po poł. w domu Stow. Polek odbędzie się uroczysta akademii.

Głównym mówcą będzie jeden z kongresmanów polskiego pochodzenia, o co komitet usilnie zabiega i rozsyła listy. Program akademii będzie postawiony na wysokim poziomie z udziałem świetnego deklamatora i wybijającej się młodej pianistki, chóru Harmonia-Chopin i zespołu tanecznego "Polanie" z Youngstown, Ohio. Zapraszamy do udziału całą Polonię i wierzymy, że jak zawsze w przeszłości, tak i tym razem nie zawiedzie pokładanego zaufania.

Przy okazji podajemy do wiadomości, że po akademii

około godz. 5:30 po poł. odbędzie się tradycyjny obiad żołnierski w domu Koła SPK Nr. 2, pnr. 9503 Miles Ave., Cleveland, Ohio.

Za Komitet: Józef Ptak — Przewodniczący; Władysław Nagórny — I-szy wice-przewodniczący; Kazimierz Rutkowski — Sekretarz; Czesław Zaim — Skarbnik.

### Uwaga Kolo SPK Nr. 2

Zarząd Koła SPK Nr. 2 przypomina o zebraniu miesięcznym jakie będzie dnia 12-go września, o godz. 2:30 po poł. w domu własnym, pnr. 9503 Miles Ave. i prosi kolegów i koleżanki o punktualne i gremialne przybycie. Wakacje zbliżają się ku końcowi, a więc mamy nadzieję, że na tym zebraniu znajdzie się cała Rodzina Kombatancka.

J. Ptak — Prezes;  
J. Wizer — Sekretarz

### Rosnące Ambicje Pekinu

Organizacja Narodów Zjednoczonych nie jest jedyną międzynarodową organizacją, do której komunistyczne Chiny miałyby ochotę wystąpić swojego ambasadora. W dyplomatycznych kołach Paryża i Londynu mówi się, że Chiny pragnęłyby również mieć swojego ambasadora w Głównym Zarządzie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w Brukseli. Chińczycy wydają się być wyraźnie faworyzować Zjednoczoną Europę Zachodnią jako przeciwwagę sowieckiej ekspansji militarnej i gospodarczej. Rosjanie robią wprawdzie obroty handlowe z różnymi krajami Europejskiej Wspólnoty, ale nie mają żadnego formalnego układu z sąsiednią organizacją Wschodniego Rynku Europejskiego.

### Begin The Morning PRINTED PATTERN



BEGIN THE MORNING in this miracle of comfort, and feel fresh all day! That long waited effect makes you look inches narrower. Send.

Printed Pattern 4853: New Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 2¼ yards 45-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

FREE! Choose one new pattern from 150 styles in new Fall-Winter Pattern Catalog. All sizes! Catalog 50c.

INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00  
INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00.



ZAŁOGA APOLLO 16, od lewej, John W. Young, dowódca załogi; Thomas K. Mattingly II, który krążył po orbicie dookoła Księżyca w rakiecie macierzystej Apollo 13, oraz Charles M. Duke Jr. Początek misji Apollo 16, 17-go marca, 1972.

## Tortury Warszawskiej Bezpieki w Więzieniu Mokotowskim

(Dokończenie ze str. 1-ej)

knięcie w izolację, bicie i upokarzanie wszelkimi sposobami. Druga: związanie rąk i wieszanie na łańcuchu umocowanym do przegubów. Trzecia: przywiązanie rękami do ławy tak mocno, by zatrzymać obieg krwi. Wynik: nieudzielanie bólu i utrata przytomności.

Dajcęgawand poddany był torturom według tej trzeciej metody na parę tygodni przed zwolnieniem, kiedy wiadomo już było, że pewna liczba więźniów będzie objęta amnestią.

Dajcęgawand opowiada: "Przywiązano mnie do łańcucha. Zesztywniałem i czułem straszny ból. Zaczęłem krzyczeć, że chcę lekarza. Strażnicy wybuchnęli śmiechem i

wyszli z pokoju. Krzyczałem coraz głośniejsze. Wtedy wszedł jeden ze strażników i przykrył mi twarz. Straciłem przytomność. Gdy przyszedłem do siebie, usłyszałem straszliwe krzyki dochodzące z innych pokoi. Zupełnie jakby się było w rzeźni. Po godzinie strażnicy wrócili i jeden powiedział do drugiego: "Gotów". Odpiegli pasy i zanieśli mnie do lekarza więziennego. Ten podpisał świadectwo, stwierdzające, że mój stan zdrowia "pozwala na karę cielesną". Po tym "zabiegu" przez długi czas byłem zupełnie zlamany".

Ta relacja Józefa Dajcęgawanda znalazła się w roczniku szwedzkiego oddziału "Amnesty International", organizacji biorącej w obronę więźniów politycznych.

## Sowieckie 'Potrząsanie Szabelką'

Belgrad (DP) — Kilka poważnych dzienników jugosłowiańskich zamieściło artykuły krytykujące ostatnio odbyte na Węgrzech manewry sowieckie i zapowiedziane ćwiczenia armii czerwonej w Bułgarii. Ścisłe związane z organem Ligi Komunistów Jugosławii "Borba", dziennik belgradzki "Jutarnje Novosti" nazwał to "potrząsanie szabelką".

"Jutarnje Novosti" piszą, że manewry są nową demonstracją siły i nacisku na te kraje, głównie bałkańskie, które nie uważają potrząsania szabelką za jedyny i najlepszy sposób zabezpieczenia socjalizmu i pokoju.

Dziennik podkreśla, że lepiej byłoby odłożyć broń, zająć się przy wspólnym stole konferencyjnym i szukać na zasadzie równych praw głosowania — drogi pokojowego współżycia i szerokiej współpracy.

"Jutarnje Novosti" chwalią wysuniętą przez Rumunię w

Genewie inicjatywę uczynienia z Bałkanów strefy wolnej od wszelkich broni nuklearnych i od obcych baz wojskowych. Zdaniem dziennika przyjęcie propozycji rumuńskiej byłoby gwarancją wolności i niepodległości państw bałkańskich i rzeczywiście ochroną socjalizmu i pokoju nie tylko w tej części świata.

W tym samym duchu wypowiedział się dziennik "Borba" a potem wychodzący w Skopje dziennik "Nova Makedonija" i Zagrzebiu — "Vjesnik".

Ponadto w tygodniku poświęconym analizie zagadnień międzynarodowych wiceprzewodniczący federalnego parlamentu Josip Tjerda napisał, że wbrew zasadom Karty ONZ Sowiety i ich aliancy z Paktem Warszawskiego zdają się próbować zastosowania doktryny Breżniewa o ograniczonej suwerenności do niepodległych socjalistycznych krajów pld. Europy.

## Reżym Zaniepokojony SOS Łódzkiego Przemysłu

Warszawa (DP) — Na specjalnej sesji partyjnego aktywu ekonomicznego w Łodzi stwierdzono, że przemysł łódzki nie wykonuje planów produkcji zarówno na rynek krajowy, jak i na eksport.

Kilkudniowe strajki w Łodzi miały miejsce w lutym i trzeba było przetrwać reżymowego premiera, by rozładować nieco nastroje wśród robotnic zakładów tekstylnych, które stanowią ponad 70% siły roboczej.

27 zakładów łódzkich nie wykonało planów produkcji, co, jak stwierdza rozgłoszona warszawska, wywołuje "ogromne zaniepokojenie", przede wszystkim dlatego, że stwarza braki w zaopatrzeniu Kraju w materiały tekstylne. Ale poza tym w produkcji na

eksport zakłady nie dają wy sokowartościowego i atrakcyjnego asortymentu, którego oczekują zagraniczni odbiorcy i w rezultacie już wycofano wiele zamówień.

### Przyjaźń Anglików z Arabskim Bahrainem

Bahrain (UPI). — Podpisano traktat przyjaźni między W. Brytanią i Bahrainem nazajutrz po proklamowaniu niepodległości do woli utrzymania dobrych stosunków. Traktat, którego tekstu nie ogłoszono, ma podobno przewidywać konsultacje w razie potrzeby (czyli zagrożenia). Nastąpi wymiana ambasadorów.

Inne państewko arabskie w Zatoce Perskiej, Qatar, ma wkrótce pójść śladem Bahrainu i ogłosić niepodległość.

Pomimo ataków antymonarchistycznych Arabów, Egipt uznał Bahrain, który na pewno zostanie wkrótce członkiem Ligi Arabskiej.

### Gierek Schlebia Robotnikom

Warszawa (DP). — Gierek po pobycie przed kilku dniami w Lublinie przybył do Koszalina, gdzie odwiedził dwie fabryki i prowadził długie rozmowy z robotnikami.

W Ślupsku, w województwie koszalińskim doszło w grudniu 1970 roku do ostrych starć z milicją. Byli zabici i ranni. W Ślupsku znajduje się specjalna szkoła milicyjna.

## Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

swego środowiska. W wywiadzie z premierem Czou En-lai, przyznał skwapliwie, że Północny Wietnam zasługuje na sympatię (za zamordowanie przeszło 45,000 młodych Amerykanów?) a Stany Zjednoczone powinny natychmiast wstrzymać "agresję", pytając się swego gospodarza, jak to uczynić? Reston zgodził się z Czou En-lai, że atak amerykańskich i południowo-wietnamskich wojsk na bazy komunistów w Laosie i Kambodży był "rozszerzeniem wojny". Zależającym radykalnym liberałom nie może przyjść do głowy pytanie — co wojska Północnego Wietnamu od lat robią Kambodży i Laosie?

Reston oddał już Chinom Formozę, stwierdzając, że jest to "wewnętrzne zagadnienie Chin", a warunki Czou En-lai w tej sprawie są do przyjęcia. "Nie jest to sprawa sentymentu, lecz realizmu politycznego i siły". Pamiętajmy! W 1945 r. angielscy i amerykańscy politycy, publicyści i "znawcy" usprawiedliwiali "realizmem politycznym" uznanie moskiewskich janczarów przywiezionych do Lublina za rząd polski i wypychali Mikołajczyka do nowej "koalicji" rządzącej, by uspokoić nawet tych, którzy mieli wątpliwości co do "reprezentacyjnego charakteru" Komitetu Ujawnienia Polski oraz wyrzuty sumienia z powodu zdrady najwierniejszego alianta.

Rozbiory Polski poprzedziła anarchia. Każdy magnat prowadził swoją politykę zagraniczną. Obecnie podobne zjawisko widzimy w Stanach Zjednoczonych. "New York Times" i inni magnaci środków masowego prania mózgu prowadzą własną politykę zagraniczną a ich "ministrowie" spraw zagranicznych konferują z szefami rządów innych państw. Jak kiedyś polscy magnaci, tak obecnie amerykańscy magnaci prasowi i telewizyjni, wysyłają emisariuszy do stolicy, by torpedować w sile legalnego rzędu, zapewniać, że nie warto nawet z nim rozmawiać, bo wkrótce pójdzie w odstawkę. To już nie jest wolność!

## Polska w Roku Dwutysięcznym Według Przewidywań Gierkowych Speców

Warszawa, (DP) — W komisji dynamiki rozwoju i u nowocześnie państwa, w której uczestniczą setki powołanych przez Gierkę ekspertów, ujawniono pierwsze prognozy na lata najbliższe i dalsze.

Według ocen podkomisji gospodarczej, w najbliższych czterech latach dochód narodowy wzrośnie o 38-39 proc., i w tym samym stopniu wzrosnie konsumpcja i zarobki.

Plące realne mają wzrosnąć o 18% zarówno w przemyśle, jak i (w tym samym stopniu) w rolnictwie dochód chłopów.

Prognozy demograficzne — (wypracowane przez inną podkomisję) przewidują że w roku 2000 Polska liczyć będzie 39-40 mln mieszkańców, a przeciętna rodzina będzie miała dwoje dzieci.

Nastąpić ma wzrost skupisk miejskich. Profesor Dziewoński w swej prognozie przemian urbanistycznych w Polsce zapowiada że w roku 2000 istnieć będą w Polsce dwa skupiska miejskie, po 2 mln. mieszkańców każde oraz 7 — skupisk milionowych.

## Przyszły Budżet Pentagonu

Washington (N.D.) — Sekretarz Obrony — Melvin R. Laird wyjawiał w toku wywiadu prasowego, udzielonego korespondentom w samolocie, że przedłoży na przyszły rok skarbowy projekt budżetowy swego resortu w wysokości około 80 bilionów dolarów — o przeszło trzy biliony więcej niż w roku bieżącym.

Rzecznik Pentagonu wyjaśnił następnie, że podwyżka ta jest wynikiem inflacji, a nie zwiększenia personelu wojskowego czy nowych wydatków na zbrojenia.

Sam Laird podkreślił, że "nawet w razie zatwierdzenia (przez kongres) tych 80 bilionów dolarów, poziom wydatków będzie niższy od tego, jaki mieliśmy przed wojną wietnamską", ze względu na dewaluację dolara.

Marta Ostensio

## Drzewo Życia

— POWIEŚĆ —

(Ciąg dalszy)

— Nie zdaje mi się, aby była wobec mnie zupełnie sprawiedliwa pod tym względem, Korynno — rzekł Roddy równym głosem. — Poproś mamę inne poglądy na to, jaką powinna być moja ambicja.

— Dobrze kochanie — powiedziała Korynna — i zamilkła.

Pani Meader pochyliła się na krześle, uśmiechając się a zachęcająco. — Oczywiście, gdy dwoje ludzi pobiera się, nawet szczęśliwie, muszą liczyć na różnice w swoich poglądach. Edwin i ja różniliśmy się w poglądach na najgłębsze sprawy. Prawda, kochany? — Edwin nie objawił niczym, że usłyszał to pytanie, pozatem, że poruszył się niespokojnie na krześle. Ale musimy nauczyć się godzić na to, co jest najlepsze — oczywiście, bez względu na nasze osobiste opinie.

Roddy zwałzał rosnącą w nim wściekłość: — Nie zawsze łatwo jest godzić się na to, co najlepsze — zauważył ponuro.

— Przeciwnie — zaoponowała pani Meader — powinno być bardzo łatwo, jeżeli człowiek raz już to rozpoznał.

Roddy uśmiechnął się. — Oczywiście — przyznał — jeżeli rozpoznał...

Pani Meader przybliżyła się znowu ku niemu. — Ale gdy wszyscy naokoło, — wszyscy, którzy znaczą cośkolwiek, — ludzie, którzy ci naprawdę kochają, usiłują przekonać cię o czymś, czy nie sądzisz, że opinie ich mogą być cośkolwiek warte? Ostatecznie, zdajesz się być odosobniony w swojej opinii — i możesz się mylić, mój drogi.

Przez chwilę wydawało się Roddy'emu, że świat byłby lepszym miejscem do życia, gdyby wszystkie panie Meader duszono zaraz w kolebce.

— To zupełnie możliwe — rzekł, rzucając jeszcze jedno spojrzenie na milczącego starego Edwina.

— No, przypuszczam, że musicie załatwić to między sobą zakonkludowała pani Meader, dotykając lekko koniuszkami palców spódnicy. — Wszyscy mamy swoje problemy... Oczywiście, nie wspominałam nic o życzeniach swojej małej dziewczynki; zrobiłam, co tylko było w mojej mocy, aby okazać zupełną bezstronność. Ale można się spodziewać, że wiem coś niecoś o tym, czego Kora pragnie w życiu. Została wychowana w atmosferze...

— Och, mamę — zaprotestowała Korynna — zechćj nie mieszać mnie do tego.

Pani Meader powstała z krzesła. — Jak sobie życzysz, moja droga, oczywiście... Mówiłam już i tak zbyt dużo... na temat, który do mnie nie należy. Pozatem pora już, abymy wszyscy poszli spać.

Czuł, że mówiąc to, jest trochę nieszczerzy, ale w życiu nie można się obejść bez drobnych nieszczerości.

Pani Meader położyła swą miękką dłoń na ramieniu Roddy'ego i oparła się o niego. — Dziękuję ci, Roddy, kochanie — powiedziała, rozkoszując się trochę uczuciem litości dla samej siebie. — Jesteś dla mnie więcej, niż synem.

— Myślę, że wyjdę trochę na powietrze — powiedział Roddy, gdy Korynna i jej matka szły do sypialni.

Kiedy w parę minut później Roddy wrócił cicho do mieszkania, zobaczył, że w gabinecie Edwina Meadera wciąż jeszcze pali się światło. Pod wpływem uczucia litości dla staruszka podszedł lekko do drzwi i zajrzał do pokoju. Edwin Meader siedział wyciągnięty w wielkim fotelu koło stołu, z brodą pochyłoną na piersi; dym unosił się wąską smugą z ponad jego cygara.

— Dobranoc, panie Meader — rzekł Roddy — czy mogę wejść na chwilę?

Staruszek uniósł powoli głowę i spojrzał na Roddy'ego. Przez chwilę zdawało się, że nic nie powie. Potem wyprostował się na krześle i dał znak cygarem.

— Wejdz tu, wejdz. Masz jeszcze przed sobą całą noc do spania.

Roddy wszedł do gabinetu. — Wcale się nie śpieszę — zapewnił.

Edwin Meader wskazał cygarem w stronę drzwi: — Zamknij drzwi za sobą.

Gdy Roddy to zrobił, staruszek wskazał mu krzesło, a potem otworzył szufladę w biurku. Bez słowa wyjął z niej karafkę i dwie małe szklanceczki, które napełnił. Jedną z nich posunął przez stół do Roddy'ego, a drugą ujął w palce i siadł z powrotem na krześle.

— Willard! — rzekł ze szczerością w tonie, której Roddy nie podejrzewałby nigdy w kimś tak nieufnym — nie rozmawiałeś z mną jeszcze nigdy nawet przez pięć minut. Zdajesz sobie z tego sprawę?

— To prawda — przyznał Roddy — ja...

— Czy nie uważasz tego za rzecz dość niezwykłą wobec faktu, że ożeniłeś się z moją córką? — zapytał staruszek.

— Tak jest. Nie miałem jakoś nigdy sposobności, aby mówić z panem wiele.

— Nie zrozum mnie fałszywie. Nie poprosiłem cię tutaj, aby ci robić wyrzuty. — Urwał i spojrzał na Roddy'ego z ukosa. — Wypij! — dodał obcesowo i wypróżnił swoją szklankę.

— Dziękuję — rzekł Roddy, idąc za przykładem staruszka. Wypiwszy, odstawił szklankę na bok.

— Faktem jest, Willard, że nie miałem nigdy sposobności zamienić z tobą więcej, niż pół tuzina słów. A to dziwne, prawda?

— Był pan bardzo zajęty — zaczął Roddy.

— Nie bądź głupi — przerwał starszy pan. — Gdy mówimy, nie lubimy współzawodnictwa; o to chodzi... kobiety na tym wygrywają.

Roddy roześmiał się. — Możliwe, panie Meader. Nie zastanawiałem się nad tym wiele.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

EUGENIA I JERZY  
STOLARCZYKPolski  
Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio  
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.  
Niedziela, 10:30-11:30 rano



## Zebranie Stowarzyszenia Dobroczyńności Przy ZNP

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczyńności przy ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 7go września, w sali biblioteki Do- mu Związku pnr. 1520 W. Division ulica.

Pp. Delegatki są proszone o przyniesienie zebranych o- głoszeń do pamiętnika Balu Stow. Dobroczyńności, jaki odbędzie się w dniu 20 listo-

pada br. Prosimy także pp. Delegatki aby do tego czasu postarały się o debiutantki, spośród których zostanie na Balu wybrana królowa Okr. 12 i 13 ZNP.

Irena Wallace  
wiceprezesa ZNP  
Prezesa Stow. Dobroczy-  
ności.  
Wiktoria Kolman sekr. prot.

## Kącik Sokoli

### Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Am.

Próby ćwiczeń zbiorowych na zlot do S. Bend, Ind. w roku 1972, odbędzie się w Sokolim Obozie w Jackson Mich. w dniach od 4 do 6 września. Kursa prowadzone po- przednio dały uczestnikom wiele zadowolenia. Obejmowały one gimnastykę, tańce narodowe i śpiew, zgodnie z sokolą zasadą "w zdrowym ciele zdrowy duch".

Konferencja drużyny sokolej Okręgu 2 odbędzie się w niedale-  
kiej przyszłości w Gnieździe Nr. 907 w Cicero, Ill.

Data "Folk Fair" jeszcze nie zo-  
stała ustalona przez Zarząd mia-  
sta Chicago. Jak tylko termin zo-  
stanie podany do wiadomości, za-  
wiadomimy o tym w kąciku soko-  
lim.

Druh Ronald Hejna powraca z  
wakacji, które spędził w Polsce.

Posiedzenia Gniazd po waka-  
cjach rozpoczyna się we wrześniu.  
Gniazdo Nr. 100 w pierwszą środę;  
Gniazdo Nr. 2 w pierwszą piątek;  
Gniazdo Nr. 133 w trzecią niedzie-  
lę. Posiedzenie Okręgu 2 w czwart-  
ką środę. Powyższe posiedzenia od-  
bywają się przez cały rok w tych  
dniach miesiąca. Następnego po-  
siedzenia Komisji Sokolej 14 wrze-  
śnia. Wszystkie drużyny są proszone  
o przybycie. Będą mile niespo-  
dzianki oraz dużo planów do zrea-  
lizowania.

Gniazdo Nr. 100 zaprasza druż-  
ny sokole do wzięcia udziału we  
Mszy św., która zostanie odpra-

## Polska Piosenka Za Granicą

Warszawa (ZW) — Pod ty-  
tułem "La gospoda" ukazały  
się we francuskim wydawni-  
ctwie "Societe Musicales In-  
ternationales" nuty popular-  
nej polskiej piosenki Stefana  
Rembowskiiego "Jadą wozy  
kolorowe", z tekstem Jerzego  
Ficowskiego w przekładzie  
Jozisa Bergmana.

Nuty zdobi na okładce foto-  
grafia Heleny Majdaniec,  
która pod pseudonimem "He-  
lena" nagrała w Paryżu pio-  
senkę "La gospoda" na płycie  
Philipsa. Drugi polski best-  
seller sezonu "Orkiestry dęte"  
Reczkowskiiego i Stanisław-  
skiego robi furorę w Holandii.  
Stereofoniczne płyty z nagra-  
niem tej piosenki w języku  
holenderskim zostały wydane  
przez dwie firmy: holender-  
skiego Philipsa w wykonaniu  
śpiewaczki Conny Vink oraz  
"Armady" — w wykonaniu  
Anity Berry. I wreszcie jesz-  
cze jedna polska płyta ukaza-  
ła się w Anglii. Piosenkę  
"Mówiły mu" w przekładzie  
na język angielski nagrała dla  
firmy Southern Music w Lon-  
dynie — Maryla Rodowicz.

• KUPUJECIE W SKŁADACH •  
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ  
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

## Nadzwyczajne Zebranie Gr. 669 ZNP

Zarząd Tow. Ojczyzna Gru-  
pa 669 ZNP zwołuje nadzwy-  
czajne posiedzenie członków i  
członkiń Grupy w niedzielę,  
dnia 5 września, o godz. 2-  
ej po południu punktualnie, w  
sali Rybickiego pnr. 1084 N.  
Paulina ul.

Sprawa połączenia się Grup  
lub metoda kart podróży  
musi być załatwiona bez-  
względnie na tym posiedze-  
niu. Obecność członkowska  
jest konieczna i wymagana, w  
celu zdecydowania o przy-  
szłości Grupy. Oprócz tej waż-  
nej sprawy są i inne nadto,  
które muszą być odpowiednio  
załatwione przez ogół. Zarząd  
prosi o jak najliczniejsze  
przybycie.

Za administrację i po-  
lecania zarządu — Adam Zieli-  
ński, sekr. finansowy.

## Zapisy Do Polskiej Szkoły Pułaskiego

Kierownictwo polskiej szko-  
ły im. Gen. K. Pułaskiego za-  
wiadamia zainteresowa n y c h  
Rodziców i Opiekunów, że za-  
pisy do szkoły ele-  
mentarnej i gimnazjum odbe-  
dzą się 28-go sierpnia, w szko-  
le Św. Trójcy, pnr. 1135 N.  
Cleaver ul., od godziny 10-  
ej rano do godziny 2-  
ej po po-  
łudniu.

Nauka zacznie się już w  
dniu 4go września.  
Przy zapisach zostanie rów-  
nież załatwione ubezpiecze-  
nie dziecka od wypadków.  
Biblioteka szkolna i kiosk z  
polską prasą zostaną otwarte  
w dniu 11go września.

## Walny Zjazd Osiemnastaków

Na niedzielę, dnia 19 września  
br., zapowiadany jest do Chicago  
Zjazd byłych żołnierzy 18 Lwo-  
wskiego Baonu Strzelców. — Już  
wielu zgłosiło swój udział nie ty-  
lko z terenu USA, ale z Kanady,  
a nawet Anglii. — Gości honoro-  
wymi będą: były dowódca 18 LBS  
ppłk. Leon Gnatowski i Prezes  
Koła Macierzystego Osiemnast-  
ków w Londynie kol. W. Szczepa-  
n-Zawadzki. Również zapowiadeli  
swoi udział: wiceprezes na USA  
kol. K. Świątocho, S. Koreyl i sze-  
reg innych.

Ramowy obchód przewiduje:  
a) godzina 10:00 uroczysta Msza  
święta w kaplicy Księżąt Jezuitów  
— 4105 N. Avers — na intencję  
Poległych, Zmarłych i żyjących  
Osiemnastaków;  
b) godzina 10:45 odsłonięcie i  
przekazanie Księgom Jezuitom  
WITRAŻU ufundowanego przez  
członków Chicagojskiej Sekcji O-  
siemnastaków;  
c) godzina 11:11 wpiśy do Księ-  
gi Pamiątkowej Księżąt Jezuitów;  
d) godzina 12:30 wspólny posi-  
łek żołnierski w dużej sali Domu  
Kombatant — 2914 North Ave. —  
oraz wpiśy do Księgi Pamiątkowej  
Koła SPK im. 2 Korpusu.

Do tańca i śpiewu przygrywać  
będzie utalentowany akordionista  
miły gość z Polski.

## Festiwal Częstochowski w Doylestown

Doylestown, Pa. (KW) —  
Już za dwa tygodnie dzieła  
nas od inauguracji Jubileusz-  
owego V-go Polskiego Festiwa-  
lu i Polskiego Bazaru w Cze-  
stochowie Amerykańskiej.  
Impreza ta połączona z Pol-  
skim Bazarom zyskała sobie  
w świecie miłośników muzyki,  
śpiewu i tańca wysoką rangę.  
Świadczy o tym imponująca  
liczba 90,000 ludzi z różnych  
stanów Ameryki, którzy w u-  
biegłym roku uczestniczyli w  
tej niezwyklej imprezie.

W bieżącym roku Polski Fe-  
stiwal będzie jeszcze bardziej  
atrakcyjny i pod każdym  
względem, bowiem dopingo-  
wać będzie wielkie współza-  
wodnictwo w poszczególnych  
zespołach zarówno muzycz-  
nych, piosenkarskich, jak i  
śpiewaczy. Oczywiście kon-  
kurencja w poszczególnych  
dyscyplinach da trafny obraz  
dopiero na koncercie w ciągu  
3-ch kolejnych dniach — so-  
bota, niedziela i poniedziałek.  
Warto dodać, że poszczegól-  
ne zespoły będą się rekruto-  
wać z różnych miejscowości.

Koncert muzyczny rozpocz-  
nie się w dniu 4 września o  
godzinie 3:00 i potrwa do go-  
diny 4:00. Tęgoż samego dnia  
zespoły muzyczne dadzą jesz-  
cze jeden koncert od godziny  
5:00 do godziny 9:00 wieczo-  
rem.

O tej samej porze dnia od-  
będą się dwa wielkie koncer-  
ty w niedzielę 5 września. Na-  
tomiasz w trzecim dniu Festi-  
walu koncert muzyczny roz-  
pocznie się o godzinie 5:00 i  
potrwa do 9:00 wieczorem.  
W przerwach muzycznych  
bawić będą gości artyści Ra-  
dia i Telewizji.



PANI NIXON w czasie przejażdżki tradycyjnym wozem  
kolonistów w Medford, Ore., gdzie z polecenia małżonka,  
prezydenta kraju, dokonała formalności przekazania  
władom stanowym 426 akrów federalnego gruntu, nale-  
żącego dawniej do jednostki wojskowej.

## 7,000 Osób Na Święcie Żołnierza Polskiego

Doylestown, Pa. (N. D.) —  
Około 7,000 osób uczestniczyło  
w niedzielę, 15 sierpnia w ob-  
chodzie Święta Żołnierza Pol-  
skiego w Amerykańskiej Cze-  
stochowie, zorganizowa n y m  
staraniem Stow. Polskich We-  
teranów Armii Polskiej w A-  
meryce, Stow. Polskich Kom-  
batantów, Stow. Lotników  
Polskich, Samopomocy Pol-  
skiej Marynarki Wojennej,  
Związku Polskich Spadocho-  
rniarzy, Koła Żołnierzy Pol-  
skich Sił Zbrojnych i Związ-  
ku Harcerstwa Polskiego.

Doroczna ta uroczystość —  
zbiegająca się z 50 rocznicą za-  
łożenia SWAP.

Nabożeństwo

Podniosłe kazania patrio-  
tyczne wygłosili kolejno: ks.  
prał. Aleksander Fronczak i  
O. Michał Zembrzusi — jako  
główny celebrant Mszy św.,  
któremu asystowali ks. Wio-  
dzimierz Olszewski, O. Au-  
gustyn Łazur i inni Ojcowie  
Paulini.

Główną nawę Bazylikę wy-  
pełniał szereg tłum wier-  
nych. Przed ołtarzem pochy-  
lało się kilkadziesiąt standa-  
rów. Chórówi "Echo" towa-  
rzyzył śpiew ogółu zebranych.

Drugą część uroczystości  
stanowiła akademii, — której

przewodniczył — Eugeniusz  
Witt.

Przemówienia wygłosili: —  
przybyli z Washingtonu kon-  
troler Armii Stanów Zjedn.  
generał John Wright, Jr., ko-  
mendant SWAP Jan Dec i  
prezes SPK Stanisław Gier-  
rat.

Apel poległych wygłosił —  
Ziemowit Karpiński, zaś część  
artystyczną wypełniły Chór  
"Echo" i duży zespół harce-  
rek i harcerzy przybyli z Kit-  
tanning, Pa., ze Złotu Wędrow-  
niczego ZHP.

Gość honorowy gen. J. J.  
Wright, owacyjnie oklaskiwa-  
ny podczas przemówienia o-  
trzymał w upominku od har-  
cerstwa naszego honorową od-  
znakę ZHP i ozdobną góralską  
ciupagę.

Na zakończenie odbył się  
obiad żołnierski z udziałem  
gości honorowych i przyjaciół  
organizacji weterańsko-kom-  
batanckich, przybyłych z pię-  
ciú sąsiednich stanów. Na ob-  
chodzie obecne było — liczne  
grono sprawozdawców praso-  
wych i radiowych w tym re-  
prezentanci polskiego działu  
Radia Wolnej Europy, które  
nadało na Polskę specjalny  
program z uroczystości w A-  
merykańskiej Częstochowie.

## Dyrektorzy Przeciw Biurokracji Panującej w Polsce

Warszawy (DP) — "Trybu-  
na Ludu" donosi o dyskusji,  
w której uczestniczyli dyrek-  
torzy wielu najważniejszych  
przedsiębiorstw p r z e m y ś-  
lowych w kraju. Według spra-  
wodania dziennika wszyscy  
domagali się drastycznego  
zwiększenia uprawnień zarzą-  
dów fabryk i większej samo-  
dzielności.

Jednobożny zarząd, czyli  
dyrektor musi decydować w  
zakładzie, ale pod warunkiem,  
że zlikwiduje się "niesłycha-  
nie rozbudowaną biurokrację  
na linii ministerstwo-zjedno-  
czenie-przedsiębiorstwo".  
Oczywiście, zgodzili się ja-

koby wszyscy, że w gospodar-  
ce planowanej muszą istnieć  
granice podejmowania decyzji  
przez dyrektora. Jest on po-  
za tym ograniczony współuczest-  
nictwem w zarządzie samorzą-  
du robotniczego.

Ale, pisze "Trybuna Ludu,"  
uczestniczący w dyskusji dy-  
rektorzy podkreślali, że nie  
ma "problemu walki o władzę  
między zarządem zakładu, or-  
ganizacją partyjną i samorzą-  
dem robotniczym."

Ale istnieje nadal problem  
ściśle ograniczonych upra-  
wień wszystkich tych członów  
na terenie każdego przedsię-  
biorstwa.

Thomas Derwinski z West Pullman Savings  
And Loan Ass'n Przewodniczącym Golfo-  
wej Wycieczki Polsko-Amer. Ligi Spółek  
Oszczędnościowych. — Walter C. Bryniar-  
ski, Prezes Oraz Przeszło 300 Osób Wraz  
z Wybitnymi Osobistościami i Weźmie  
Udział w Tej Imprezie.

Na terenie naszego powiatu  
Cook od wielu lat istnieje Pol-  
sko - Amerykańska Liga Spółek  
Oszczędnościowych i Pożyczko-  
wych. Organizacja ta na terenie  
Metropolii Chicago skupia w so-  
bie wszystkie Spółki oszczędno-  
ściowo - pożyczkowe, których ki-  
srownictwo spoczywa w rękach na-  
szych rodaków, obywateli polskie-  
go pochodzenia.

Spółek tych na terenie miasta  
Chicago i powiatu Cook jest bar-  
dzo poważna liczba.

Organizacja ta Polsko - Ame-  
rykańskiej Ligi Spółek Oszczęd-  
nościowo - Pożyczkowych, prócz  
pracy i zadań, jakie wiąże się z  
problemami tych instytucji fi-  
nansowych popiera kulturalne, hu-  
manitarne cele i sprawy, związa-  
ne z ogólnym życiem naszej Po-  
lonii.

Golf

Jedną z ważnych czynności tej  
organizacji jest urządzenie im-  
prez kulturalno-towarzystwie-  
nych dla s w y c h c z ł o n k ó w , p r z y j a c i ó ł i g o ś c i .

W środę, 25 sierpnia, Polsko-  
Amerykańska Liga Spółek Oszczę-  
dnościowo - Pożyczkowych urzą-  
dza wycieczkę letnią wraz z grą  
w golfa, do St. Andrew's Country  
Club.

Sukces Zapewniiony

Impreza ta cieszy się wielkim po-  
wodzeniem i jest pewnym, że be-

Zapisujcie Działwę Waszą Do  
Wydziału Małoletnich Z.N.P.

## Wiadomości z Town Of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pier-  
wszy poniedziałek miesiąca w no-  
wej sali Rainbow Gardens przy  
1425 W. 51sta ul., gdzie właścicie-  
lami są bracia Łączkowsky.

Tow. Synowie Korony Polskiej,  
Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzie-  
lę o godz. 1:30 po poł. w sali Dra-  
niczarka pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego,  
Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich  
pnr. 1425 W. 51st st., druga nie-  
dziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokole Polskie ZNP No.  
133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą nie-  
dzielę każdego miesiąca w sali  
Sherman Park o godzinie 2ej po  
południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr.  
1165 ZNP, w każdą czwartą nie-  
dzielę, o godz. 2ej po poł., w sali  
East End administration building

Sherman Parku, — blisko 52-  
ej i Throop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1243  
ZNP w drugi czwartek każdego  
miesiąca o godz. 7:30 wieczorem,  
w sali Łączkowskich przy 1425  
W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walczących, Grupa  
1378 ZNP, w czwartą niedzielę  
każdego miesiąca o godz. 1:30 po  
poł. w sali Draniczarka, pnr. 4843  
So. Racine ave.

Tow. Husarów Polskich, Grupa  
1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego  
o godz. 1:30 po poł. w każdą dru-  
gą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza  
Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w  
każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-  
ej po poł., w sali Rainbow Gardens,  
1425 W. 51-a ul.

### Klub Nowy Prąd

Przewodniczącą Konstancy Gru-  
chot wraz z prezesem Ludwikiem  
Tomiczakiem, zapraszają Polonię,  
Kluby i Towarzystwa na Bankiet  
20-lecia, który Klub Nowy Prąd  
urządza w sobotę, 16-go paździer-  
nika, w sali Rainbow Gardens,  
1425 W. 51 St. Po kolacji zabawa  
tanczeczna. Prezes Ludwik Tomi-  
czak prosi członków, ażeby popar-  
li tę zabawę.

Posiedzenie Klubu Nowy Prąd,  
odbędzie się 6-go września. Ważne  
sprawy do załatwienia.

Frances Nowosad, sekr.

### UWAGA: —

Oddział Syrena Nr. 49 LM  
Zawiadamia się członków i  
członkinie Oddziału Syrena Nr.  
49 przy Okręgu 7-mym im. Or-  
licz Dreszera, iż posiedzenie odbe-  
dzie się w piątek, 27-go sierpnia,  
o godzinie 7:30 wieczorem, w Pa-  
radise Hall, pnr. 1758 W. 48-ma ul.  
(dawna Kościuska Hall).

Wszyscy członkowie i członkinie  
są proszeni o obecność. Bierzemy  
udział w posiedzeniach. Nadcho-  
dzi czas, ażeby urządzić zabawę  
na dobro kasy Oddziału.

Za Zarząd: — Franciszek Goryl,  
prezes; Jan Trojanek, sekr. prot.;  
Rozalia Rusin, koresp.

## Komunikat Prasowy Kongresu Polonii Amerykańskiej

Chicago, Ill (KPA) — Ostat-  
nio został wydany nowy nu-  
mer PAC NewsLetter, obra-  
żający działalność Kongresu  
Polonii Amerykańskiej na  
przebiegu ostatnich kilku  
miesięcy.

Numer ten omawia między  
innymi sprawę memorandum,  
złożonego Ojcu Świętemu w  
sprawie dyskryminacji, stoso-  
wanej wobec katolików pol-  
skiego pochodzenia w Stanach  
Zjednoczonych; sprawę Radia  
Wolnej Europy, sprawę po-  
mocy ekonomicznej dla Pol-  
ski, a w szczególności zakupu  
przez Polskę rafinerii ropy  
naftowej; pokłosa spraw Wybrze-  
zu; dyskusji w sprawie Katty-  
nia w Parlamencie Angiel-

skim; sprawę odbudowy Zam-  
ku i wiele innych.

Numer został rozesłany do  
wszystkich członków (organi-  
zacji i indywidualnych), do  
polsko-amerykańskiej prasy  
i programów radiowych, oraz  
do osób wskazanych przez  
Wydziały Stanowe.

Osoby, które pragnęłyby o-  
trzymać ten numer PAC  
News Letter proszone są o pi-  
sanie na adres biura w Chi-  
cago: Polish American Con-  
gress, 1200 North Ashland  
Avenue, Chicago, Ill. 60622.

Osoby, które pragnęłyby stale  
otrzymywać News Letter, pro-  
szone są o skontaktowanie się  
w tej sprawie z właściwym  
Wydziałem Stanowym.

## Kronika z Marianowa

### Podziękowanie

Ks. proboszcz Stanisław Maj-  
kut, C.R. i jego asystenci składają  
serdeczne podziękowanie staro-  
polskim: "Bóg Zapłać" wszystkim  
hojnym ofiarodawcom, którzy zo-  
łożyli ofiary na Ligę Katolicką, aby  
pomóc biednym kościołom w  
Polsce.

### Z Karty Żałobnej

Pogrzeby odbyły się śp. Helen  
Bieschke i śp. Antoniny Arciuch.

### Chrzty

Sakrament Chrztu św. otrzyma-  
li: Allan Alfred Senkow, syn Al-  
lan i Patrycji (Kopsalski) Senkow  
St.; Barbara Anna Grzeszczak,  
córka Józefa i Dolores (Bogusik)  
Grzeszczak.

### Szkola Parafialna

Do szkoły parafialnej powinny  
uczestniczyć wszystkie dzieci kato-  
lickie naszych parafian.

### Rocznice

30-tą rocznicę pożycia małżeń-  
skiego obchodzą w tych dniach  
Kazimierz i Alwina Wawrzeńczy.  
Serdeczne gratulacje.

### Na Ślubnym Kobiercu

W przyszłą sobotę, o godz. 1-  
ej po południu połączeni będą we-

## Autobus Zabí Motocyklistę

George Wenskus, lat 16, za-  
mieszkały 714 Courtland Cir-  
cle, zginął w wypadku dro-  
gowym w czwartek w nocy.  
Wenskus jechał na motocyklu  
w River Forest kiedy został  
uderzony z tyłu przez auto-  
bus. Chłopiec zmarł w szpi-  
talu w Melrose Park. Kierow-  
ca autobusu West Town Bus  
Co., 52-letni Melvin Nipper,  
zam. 6343 N. Honore St. sta-  
nie przed sądem za nieumy-  
ślne spowodowanie śmierci.

Do środy o północy na dro-  
gach powiatu Cook zginęły  
322 osoby od 31-go grudnia,  
z czego 160 osób zginęło w  
Chicago gdzie w tym samym  
czasie rannych zostało 24,275  
osób.

## DLA WYGODY MIESZKAŃCÓW Południowej Części Miasta

SPECJALNY KURS  
SZKOŁY JAZDY AUTEM  
St. Jaworskiego

LEKcje  
ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ  
NA TOWN OF LAKE

Zapisy codziennie  
DZWONIC: 685-3344

COSMOPOLITAN  
DRIVING SCHOOL  
4501 N. Milwaukee Ave.  
róg Sunnyside

### UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygodą!  
to trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do  
NASZYCH CZYTELNIKÓW  
W myśl naszego hasła — czy chcecie

## By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety.  
Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon  
zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

### DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

### UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM  
KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICĘ MIASTA OBSŁUGI-  
WANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

### KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę  
dostarczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy  
w tygodniu, a za który zobowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....



## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622

### WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ

W CHICAGO I W KANADZIE

| Codziennie i Sobotnie    | Tylko                   |
|--------------------------|-------------------------|
| Rocznice (1 yr.) \$26.00 | Sobotnie Wydanie        |
| Półrocz. (6 mos.) 13.50  | Rocznice (1 yr.) \$8.00 |
| Kwartal. (3 mos.) 8.50   | Półrocz. (6 mos.) 5.50  |
| Miesięcz. (1 mo.) 4.00   | Kwartal. (3 mos.) 3.25  |

### WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ

POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

| Codziennie i Sobotnie    | Tylko                   |
|--------------------------|-------------------------|
| Rocznice (1 yr.) \$25.00 | Sobotnie Wydanie        |
| Półrocz. (6 mos.) 13.50  | Rocznice (1 yr.) \$8.00 |
| Kwartal. (3 mos.) 8.00   | Półrocz. (6 mos.) 5.50  |
| Miesięcz. (1 mo.) 4.00   | Kwartal. (3 mos.) 3.25  |

### CODZIENNE (bez soboty)

| Chicago - Kanada         | Pozza Granice Chicago    |
|--------------------------|--------------------------|
| Rocznice (1 yr.) \$18.00 | Rocznice (1 yr.) \$17.00 |
| Półrocz. (6 mos.) 11.00  | Półrocz. (6 mos.) 10.00  |
| Kwartal. (3 mos.) 6.50   | Kwartal. (3 mos.) 6.00   |
| Miesięcz. (1 mo.) 3.00   | Miesięcz. (1 mo.) 2.50   |

### DO INNYCH KRAJÓW:

| Codziennie i Sobotnie    | Tylko                    |
|--------------------------|--------------------------|
| Rocznice (1 yr.) \$34.00 | Sobotnie Wydanie         |
| Półrocz. (6 mos.) 20.00  | Rocznice (1 yr.) \$10.50 |
| Kwartal. (3 mos.) 12.00  | Półrocz. (6 mos.) 7.50   |
|                          | Kwartal. (3 mos.) 4.50   |

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Codziennik (Single Daily Copy) .....15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy

Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .....20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

JOZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano

BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## Ostrzeżenie Na Czasie

Senator Eastland przypomniał niedawno, na marginesie planowanej wizyty Nixona w Pekinie, "że historycznie nie ma żadnej nowości w różnego rodzaju układach lub sojuszach "z wyrachowania" lub "dla wygody" z mocarstwami zasadniczo, i zdecydowanie wrogimi.

Dlatego, jeżeli przed naszym zaanagowaniem się w II Wojnę Światową, uważano, że w naszym interesie leżało kontynuowanie handlu z hitlerowskimi Niemcami i utrzymywanie z nimi stosunków i to wydawałoby się logiczne, że powinniśmy handlować z Czerwonymi Chinami i dążyć do rozszerzenia naszych stosunków z nimi. Dobrze jest jednak, mieć przy tym oczy otwarte i nie zapominać zbyt szybko i łatwo o nieprzyjemnej prawdzie o komunistycznych Chinach.

Doświadczenie, bowiem z II-iej Wojny Światowej wykazało aż nadto dobitnie, jaką wysoką cenę trzeba płać za przesadny zachwyt i ekstazę z powodu osiągnięcia wygodnego porozumienia z "wyrachowania" z mocarstwem, które jest naszym zdeklarowanym antagonistą.

W II-iej Wojnie Światowej, fakt, że weszliśmy do niej w związaniach ze wspólnymi wrogami, spowodował wciągnięcie nas do aliansu z Rosją Sowiecką, jako klasycznego sojuszu "z wyrachowania i dla własnej wygody" Do czego to doprowadziło? Do tego, że jako "sojuszniczy" Związek Sowiecki nie odważyliśmy się powiedzieć nic złego i nie chcieliśmy słyszeć nic złego o Sowietach i nałożyliśmy sami na siebie pięczę milczenia i samocenzury, aby nie daj Boże, nie urazić Stalina i jego kremlowskiej bandy i za wszelką cenę zapewnić sobie ich zaufanie i dobrą wolę w uludnym przypuszczeniu pokojowej współpracy w okresie powojennym. Wtedy co z tego wyszło?

Sen. Eastland ma rację, że przypomina tę politykę. Można by dodać jeszcze, że dla tych powodów, przymykały się oczy na ohydny masaker polskich oficerów w Katyniu przez sowieckich morderców i nieludzkie zsyłki milionów ludzi do sowieckich łagrów zagłady.

Ameryka miała pełną militarną możliwość zajęcia Pragi i Berlina pod koniec wojny, ale nie zrobiono tego, aby znowu, nie daj Boże, nie urazić Sowietów i nie narazić na szwank rooseveltofskich iluzji o "sowiecko-amerykańskim" pokoju światowym.

Dobrze jest to ostrzeżenie sen. Eastlanda przypomnieć, kiedy się myśli, że reżym komunistyczny Mao Tse-Tunga, z którym chcemy obecnie pertraktować doszedł do władzy za straszliwą cenę 34 milionów ofiar, których śmierć była rezultatem masowych egzekucji, terroru politycznego, wyniszczających warunków w obozach pracy przymusowej i do-rzecznych czystek partyjnych.

Bez względu na to, jakie będą rezultaty rozmów pekińskich i jak układać się będzie przyszła konfiguracja polityczna azjatyckiego kontynentu — usmiechy Czou En-lai'a nie powinny przesłaniać prawdy o Czerwonych Chinach, tak jak w przeszłości mit Stalina, jako przyjaźnego "Good, old Joe" rzucił groźny cień na całą późniejszą politykę Stanów Zjednoczonych.

## Dlaczego Lekarze Uciekają z Chicago?

Jest to może nieprzyjemny fakt do zanotowania, ale trzeba stwierdzić, że potrzeby opieki lekarskiej w naszym mieście są niestety zaspakajane coraz gorzej. Dlaczego tak

się dzieje? Dlatego, że ambicje i cele kariery zawodowej wielu lekarzy nie idą w parze z potrzebami szerokich mas ludności.

W 1950 roku w Chicago było 5,812 praktykujących lekarzy; obecnie, według najświeższych statystyk, niecałe 3,800, a więc spadek o blisko 35 proc. Przyczyniła się do tego w bardzo dużym stopniu ucieczka lekarzy z uboższych dzielnic miasta do przedmieść z zamożną klientelą. Uderzyło to szczególnie w takie rejon miasta, jak np. Garfield Park i Lawndale, które straciły blisko 27 proc. lekarzy w ciągu ostatnich 20 lat, tak, że obecnie na 1 lekarza przypada 6,000 pacjentów. Jest to sytuacja bardzo niepokojąca, ponieważ w tym samym czasie, w zamożnych przedmieściach w północnych, północno-zachodnich i zachodnich jest przeciętnie od 500 do 600 pacjentów na 1 lekarza.

W przeciwieństwie do tego, rejon południowy i południowo-zachodnie są nieomal pustynią, jeśli chodzi o gabinety lekarskie.

Ten rosnący exodus lekarzy z miasta na przedmieścia spowodował, że 35 proc. ludności miasta nie posiada stałego lekarza do którego może się zwrócić, a zamiast tego musi korzystać z ambulatoriów szpitali w nagłych wypadkach. Są one zwykle bardzo kosztowne, a ludność Chicago korzysta z tych szpitalnych urządzeń w nagłych wypadkach prawie 5 razy częściej, niż przeciętna w całym kraju.

Nawet w rejonach zamożnej klienteli trudno jest czasami mieć opiekę lekarską tego samego dnia i nie rzadko pacjent musi czekać 3 do 4 dni na wizytę.

Do niedostatecznej ilości lekarzy w Chicago dochodzi jeszcze dodatkowo inny element, a mianowicie fakt, że rosnąca specjalizacja w poszczególnych dziedzinach medycyny powoduje, że coraz mniej i mniej lekarzy może zaspakajać bardzo różne potrzeby zdrowia całej rodziny.

Ponadto, nie można zapominać, że tradycyjnie, honoraria lekarskie były bardzo trudne do stabilizacji, z uwagi na kwalifikacje zawodowe lekarza, uznany prestiż i umiejętności zawodowe oraz charakter choroby i metody leczenia.

Przez następne trzy miesiące, dzięki zamrożeniu płac, pacjenci będą ubezpieczeni od rosnących honorariów lekarskich, kosztów pobytu w szpitalu, lekarstw, premii asurcyjnych i wynagrodzeń prywatnych pielęgniarek, ale problem niedostatecznej opieki lekarskiej w Chicago pozostanie.

Kryzys, jaki przechodzi opieka medyczna zarówno w dziedzinie kosztów szpitalnych, jak i porad w gabinetach lekarskich, niewystarczających na zaspokojenie potrzeb ludności Chicago, szczególnie biedniejszej nie będzie na pewno tak szybko i łatwo rozwiązany. Medicare i Medicaid, przy wszystkich swoich zaletach, stały się potężną zburkryzowaną maszyną działającą bardzo powoli i nie zawsze efektywnie, wobec braku wykwalifikowanego personelu urzędniczego. Widmo "uspołecznionej medycyny" byłoby jeszcze gorszym koszmarem tego rodzaju biurokratycznej piramidy.

Odpowiedź wydaje się leżeć w zwiększeniu tempa wypuszczania przez wyższe uczelnie nowych lekarzy, którzy będą bardziej "uspołecznieni", niż ich starsi kolezdy, szukający bogatej klienteli, co jest, wydaje się, lepsze od "uspołecznionej" medycyny.

## INNI PISZĄ:

### Nagonka Na Departament Obrony

N. Y. DAIL NEWS. — Podczas gdy kongres urządza sobie letnią "sjęstę" garstka zapiekłych wrogów Pentagonu wykorzystuje tę przerwę dla wzmocnienia swej siły wojny przeciw wydatkom na obronę kraju.

Najbardziej pracowitym z tych termitów, podgrzewających naszą obronność jest senator William Proxmier (dem.-Wisconsin), który już zorganizował forum dla całej defilady świadków, zwołanych dla podważenia doniesień o rosnącej groźbie ze strony sowieckiej maszyny wojennej. Zasadniczo biorąc, ich zeznania sprowadzają się do argumentu, że alarmy na temat wzrostu komunistycznych zbrojeń i ulepszenia ich technologii są wytworem niegodziwego kompleksu militarno-przemysłowego, działającego w swych własnych egoistycznych interesach.

Senator Proxmier ma widocznie nadzieję, że zeznania tych komiwojażerów beztrudnie dostarczą mu amunicji do generalnego ataku na proponowany budżet departamentu Obrony w wysokości 76 miliardów dolarów. Gdyby wysiłki jego uwięzione zostały powodzeniem, byłby to ponury dzień dla naszego kraju.

Wedle bowiem wszelkich dostępnych informacji, Związek Sowiecki dokonuje gwałtownych starań dla doświadczenia i prześcignięcia Stanów Zjednoczonych pod względem wszelkich nowoczesnych broni, taktycznych i strategicznych. A równocześnie pewne, jak śmierć i podatek jest, że gdyby bandyci na Kremlu osiągnęli przewagę zbrojną, policzone byłyby dni pokoju w świecie i wolności Ameryki.

Suma 76 miliardów może się wydawać bardzo wysoka do wydania na cele obronne. Ale jaka byłaby cena niewolnictwa?

## Pod Redakcją: Wiesława Bielińskiego KALEJDOSKOP

### Nikt Nie Woła!... — Jeszcze Raz o Warszawskich Bojach Powstańczych. — Jak Nasi Chłopcy Ginęli Na Czerniakowie, a Artyleria z Pragi Milczała.

Jeszcze raz wracam do wspomnień sprzed lat 27, krwawych sierpniowych i wrześniowych dni Warszawy. Na łamach londyńskiego Dziennika Polskiego ukazało się barwne i realistycznie opisanie wspomnienie najbardziej kontrowersyjnego okresu warszawskiego Powstania piera Haliny Martin. Wspomnienie chwil kiedy to nasi chłopcy ginęli na Czerniakowie, trzymając przytyłek dla nadchodzącej "pomocy"; kiedy to niewyszkoleni rekruci i sztywni dywizji Tadeusza Kościuszki szli przez Wisłę "na rzeź" bez wsparcia artylerii i lotnictwa a... radio sowieckie milczało!...

W pierwszych dniach września zgromadzenie Radosława zostało skierowane na Czerniaków. Skrwawione w powstańczych walkach o Wolę i Stare Miasto miało na nowym miejscu postój odpocząć i zacerpnąć oddech.

Na Czerniaków szło się wzdłuż Książęcej płytkim rowem, w przychyle, unikając ostrzału; przecinało się tyły ogrodów Instytutu Ociemniałych i biegiem długą oranżerią, syplącą odłamkami resztek oszklenia.

Mocna sześciopiętrowa kamienica przy ulicy Okrag 2, z solidnymi piwnicami, została obrona na miejsce postój komendy oddziałów, a doktor Brom zagospodarował szpital w podziemi. Na Okragu kwatrował kpt. Jerzy — Ryszard Białous, dowódca batalionu "Zośka". Ranny w nogę podierał się na ślicznej mahonowej ławce. Płk. Witold — Tadeusz Runge, dowódca "Czaty", wyglądał jak zdjęty z krzyża, męczony nieustającym atakiem dwunastnicy. Kpt. Wacek Brzoza — Wacław Mituta, z odłamkiem w płucach, co mu skracając oddech, łaźił po pozycjach pilnując rozlokowania swoich "pandurach". Kpt. Motyl, wysoki, ciemny i ogromnie dumny z przynależności do 26 dywizji wołyńskiej — skąd przyszedł na wyłanie się z ran do Warszawy tuż przed powstaniem — zawsze wszystko "wiedział najlepiej". Radosława się nie widywało.

Przez Okrag nr 2 przewijało się wielu ludzi. Z przyjemnością patrzyli na Andrzeja Morrow — Romockiego, którego urodnie nie szkodziło nawet plaster na opuchniętym po postrzałach nosie. Sznica o bandażowaną głowę wiązała zieloną chustką, co nadawało mu wygląd pirata. Jedno oko miało przymknięte od wybuchu granatnika, który przy okazji uszkodził mu ucho i wargi. Nie wiadomo było czy współczuć, czy też śmiać się na jego widok. I Morrow i Sznica oberwali przebiegając się ze Starego Miasta do Śródmieścia. Ta wspólna droga pogłębiała ich przyjaźń i zgłębiała wążem na śmierć i życie. Nie wiedzieliśmy wówczas jak mało tego życia przed nimi.

To wszystko, co się działo na Czerniakowie przez pierwsze dziesięć dni września, wydawało się wygłosem ze Starożytności. Dopiero ciężka artyleria, niekoniecznie się nalożyła, granatniki, gołiaty i cekaemy dały im do myślenia, że ich "odpoczynek" jest problematyczny. Wkrótce miało się okazać, że weszli z deszczu pod rynek.

11 września nalożyli znowu dwa górne pióra kamienicy przy ulicy Okrag nr 2. Podwórze ze studnią artezyjską zasypany potężne wały gruzu. Pod nim kwiczały, rżały i szamotały się zdziczałe z przerażenia konie, które tuż przed nalożeniem przeprowadzono dla bezpieczeństwa z drewnianych stajni czerniakowskich. Ranni ludzie też było wielu. Dr Brom miał ręce pełne roboty, a szpital zaczynał śmierdzieć gnijącymi ranami. O ZUS szły ciężkie walki.

Następnego dnia, 12 września, nad Okragiem rozpoznało się piekło. W przerwach działań lotniczych sywały się miny zapalające z wyrzutni zwanej "ryczącą krową". Kpt. Gryf wyglądał jak murzyn, pokryty oparzeliną trzeciego stopnia. W nocy kpt. Jerzy zarządził koncentrację swoich oddziałów. Ściągane wojsko z łałem opuszczało pozycje, na które od dwóch dni parli Niemcy bez powodzenia. Na kimś placu, oświetlonym

## Hamburski "Spiegel" o Programie Reform w Polsce

Grudniowym wypadkom na naszym Wybrzeżu i programowi reform zapowiedzianych przez nowego pierwszego sekretarza Gierka, poświęcił zach.-niemiecki tygodnik "Der Spiegel" artykuł pt. "Nowe horyzonty".

Ze względu na temat i trafne na ogół uwagi hamburskiego pisma podajemy jego wypowiedź w dosłownym przekładzie:

Polskie kierownictwo partyjne rządziło w sposób autokratyczny i odcięło się od narodu oraz klasy robotniczej. Nie było zdolne do stworzenia programu polityczno-gospodarczego i społecznego.

Człowiek, który przeprowadził przed mikrofonem i kamerą telewizyjną bezwzględny rozrachunek z dawnym kierownictwem polskiej partii komunistycznej należy do członków politbiura od 14 lat do kierownictwa partii: — jest nim nowy szef polskiej kompartii Edward Gierka.

Podczas pierwszego posiedzenia KC po upadku Gomułki — które po raz pierwszy w historii państw komunistycznych było transmitowane publicznie — przedstawił ten ślaski technokrat w dwa miesiące po krwawym powstaniu robotników w miastach polskiego Wybrzeża program alternatywny.

Program ten ma wyprowadzić polską partię komunistyczną z kryzysu zaufania. Mógłby on jednak wzbudzić w Moskwie wspomnienia praskiej wiosny z r. 1968: wizję demokratycznego socjalizmu. Mottom Gierka są "nowe horyzonty".

Oto najbliższe cele, które Gierka stawia w tej dalekowszecznej smutnej polskiej teraźniejszości:

a) Jasne rozgraniczenie kompetencji między partią, rządem, gospodarką, administracją, związkami zawodowymi i samorządem robotniczym.

b) Decentralizacja i uproszczenie biurokracji gospodarczej.

c) Równowaga między przemysłem ciężkim i przemysłem dóbr konsumpcyjnych, reformą polityki płac, przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego.

Zamierzony cel — tak usiłował szef kompartii tłumaczyć zbyt śmiałe nadzieje — nie ma nic wspólnego z "burżuazyjno-liberalnym systemem wolnej gry sił". A partia partyjny musi się jednak wydobyć ze stanu "skostnienia", "aby przywrócić więź z ogólnym narodem".

Gierka trudzi się od kilku miesięcy nad przywróceniem tej więzi bez dalszej szkody dla naruszonego autorytetu partii zaufania "socialistycznych" sąsiadów. Jednakże: nowy szef w Warszawie musi wszystko odmienić, tak jednak aby wszystko pozostało po dawnemu... Alternatywy dla wprowadzonej przez Gomułkę reformy gospodarczej nie posiada również i Gierka.

Przy pomocy dobrowolnych rezygnacji, bez propagandowego polowania na czarownice, oddalił szef kompartii najbardziej skompromitowanych towarzyszy. Trzej członkowie politbiura, prawie całkowicie kierownictwo w miastach Wybrzeża oraz trzech ministrów stracili swe stanowiska; między nimi również i Kazimierz Świątała — szwagier Gierka.

Aby znaleźć środki prze-

rkawie wiatrówek wisi miazga ręki. Nie pozwala rozciągać rękawa, wiatrówek pamiętkowa; płacze z przagnienia. Trudno było zauważyć, że dzień już w całej pełni. Który to dzień? 15 września.

Na Okrag do Radosława wzywano Morrow i Sznice. Wrócili strapieni. Jesteśmy odcięci od Śródmieścia. Ustał wpływ amunicji. Łącznicy wysłani na tamten brzeg przepaści bez wieści. Sznica bez słowa kręcił w palcach papierkę. Mam się zapoznać z jego treścią. Andrzej Morrow ma smutek w oczach. Przekazuje mi ustytn rozkaz.

— Płyniesz o 23-iej. Zgłosz się na kwaterę Berlinga. Gdzie diabeł nie może... — próbuje żartować. — Przedstawisz mu sytuację. Moja łączniczka będzie z tobą. Zabierzcie ze sobą line. Bedziemy po niej transportować rannych.

\*(Dalszy ciąg w jutrzejszym "Kalejdoskopie")

zwyciężenia ukrytej nędzy gospodarczej — zwołał Gierka kongres przedstawicieli związku polskich specjalistów od spraw gospodarczych. Kongres tego rodzaju nie zbierał się od roku 1956. Ci liczni (800 osób) — w znacznej części bezpartyjni — eksperci przyrzekli przedstawić w ciągu pięciu miesięcy realistyczny program, który ma zastąpić wypracowany na przestrzeni dwóch lat plan gospodarczy biurokratów partyjnych Gomułki.

Jako pomoc natychmiastową wydzieliło kierownictwo partii z rezerwy gospodarczych — osiem miliardów złotych na zapomogi dla 5,2 miliona rencistów i robotników z dochodem poniżej 1,000 złotych oraz zamroziło wszystkie ceny i płace na przeciąg dwóch lat.

Dalsze pięć miliardów złotych polskie uchwalony w połowie stycznia program dodatkowego zaopatrzenia rynku w mięso, drób, tłuszcz, czekoladę i kawę słodową. Ze Związku Sowieckiego otrzymała Polska w bieżącym roku dwa miliony ton zboża, zakupi również w Moskwie i w Berlinie wschodnim urządzenia do produkcji prefabrykowanych części domów mieszkalnych.

Jeszcze w jesieni ubiegłego roku odrzucili obaj ci "socialistyczni" sąsiedzi błagalne prośby Gomułki o natychmiastową pomoc. Ale w pięć tygodni po powstaniu w miastach polskiego Wybrzeża zawarły Niemcy Wschodnie z Polską nową umowę handlową, która zwiększa dotychczasową wymianę towarową o 70 procent.

Powstanie robotników przeciw rządowi "robotniczemu", które — po raz pierwszy w historii — obaliło rząd(...), było dla obozu "socialistycznego" niemałym wstrząsem.

"Prawda" moskiewska napisała bezpośrednio po wypadkach: "Organizacje partyjne... starają się stanąć na czele rosnącej aktywności szerokiach mas..."

Ale na czele szerokiach mas stała dokładnie trzy lata temu komunistyczna partia w złe gospodarowanej Czechosłowacji — marsz ten, jak pamiętamy, zaprowadził do praskich reform.

Obawę powtórzenia się wypadków w Pradze wypowiedział również korespondent radia berlińskiego w Moskwie: "Istnieją koła w sowieckiej stolicy, które twierdzą, że w Polsce dzieje się podobnie jak na początku praskiej wiosny".

Przełożyła Krystyna Brzozowska — Dz. Pol. Londyn.

## Ostrożni Japończycy

Wielcy Japończycy przemysłowcy, którzy od lat mieli szeroko rozwinięte stosunki handlowe z Narodowymi Chinami na Formozie, zaczynają objawiać pewną rezerwę. Na najbliższej konferencji japońskiej i narodowo - chińskiej przemysłowców w październiku b.r. w Taipei będzie obecnych, tylko 7 japońskich businessmanów.

W ubiegłych latach, tego rodzaju konferencje na Formozie ścigały co najmniej około dwóch tuzinów najbardziej wpływowych japońskich przemysłowców. Japońskie firmy wydają się coraz bardziej rozluźniać więzy gospodarcze z rządem Chiang Kai-Szeka, aby nie torpedować okazji wprowadzenia swoich przedstawicieli handlowych na teren Czerwonych Chin.

## Przemysł Broni Na Filipiny

Na Filipinach panuje obecnie wielkie zapotrzebowanie na granatniki do wyrzucania granatów (grenade launchers) w związku z odbywającymi się wyborami do Senatu.

Możdzieże za to potrzebne zarówno dla podziemnej partyzantki filipińskiej, jak i dla lokalnych bojówkarzy w partiach politycznych podczas kampanii wyborczej, dla poparcia argumentów i odstraszenia przeciwników. W tej chwili, na Filipinach, bez zmużenia oka, płaci się za taki granatnik 8,000 peso, czyli 1,300 dolarów.

Granatniki są z reguły szmuglowane bądź z Wietnamu, gdzie kradnie się je z wielkich amerykańskich składnic wojskowych, bądź z baz amerykańskich na Filipinach lub w innych krajach azjatyckich.



# Outdoor Trails Linkup Planned

The Council of Governments of Cook County and the Open Lands Project have announced a \$30,000 master plan to link several existing bicycle-canoe-hiking-horse-nature trails in northeastern Illinois.

A plan spokesman said that \$15,000 can be obtained from federal sources, but that the additional \$15,000 needed to complete the project would have to come from private donations.

## Use Spelled Out

The funds, he said, would be used to both implement the plan and initiate a study to outline the completed project.

Objectives of the master plan include pinpointing existing and potential trail sites, facilitating coordination between public and private

agencies to develop linking trails, getting state and federal funds for land acquisition and development, providing detailed information for construction of trails and developing a "Trails Guide."

## Others Listed

Other agencies and government groups cooperating to complete the project are the Cook County Forest Preserve District, Northeastern Illinois Planning Commission, Metropolitan Sanitary District of Greater Chicago, Commonwealth Edison Co., Northern Illinois Gas Co. and the Illinois Prairie Path.

The Northeastern Illinois Planning Commission has offered Open Lands the use of its staff and facilities to prepare applications for Planning grants, said a project spokesman.

# Yankees In Search Of "A Good Jewish Ball Player"

New York (UPI)—They always called it "The Search" and its something they've been at now on and off the past 50 years.

The Giants went looking first. Then the Yankees went seeking the same thing, and finally the Dodgers came along and joined the search.

.. To a degree anyway.

What they all were looking for was "A Good Jewish Ballplayer". That was the way they always put it, but they were under-stating in a way. What they really were after wasn't merely a "Good" Jewish Ballplayer, they wanted a "Great" one with whom New York City's 2.5 million Jewish population could identify.

The Yankees had a crack at a great one, a kid from the Bronx, but Lou Gehrig was playing first base for them at the time and Hank Greenberg decided to go with Detroit instead.

The Gians signed several Jewish ballplayers — Andy Cohen, Harry Danning, Sid Gordon, Phil Weintraub, Harry Feldman and Mike Schomer, the son of a Orthodox Rabbi. Some were good, none great.

Only the Dodgers turned up a really outstanding one in Sandy Koufax and he never really attained greatness with them until they left Brooklyn for Los Angeles.

Now the Yankees seem to have something extra special in Ron Blomberg. He's 22, Jewish, and although the word never is over-used so much as it is in Baseball, he could be great.

Ron Blomberg, at the moment, leads the Yanks in batting average. He also has 19 RBIs and four homers in 41 games and already has caught on with Yankee fans. He knows New York's Jewish fans already are beginning to flock out to see him and that makes him feel good.

"Everybody likes to have a following", says the good-looking, blond 22-year-old right fielder. "It makes you feel good to know that people come to see you".

Blomberg, who is from Atlanta, saw Yankee stadium for the first time two years

ago when the Yanks brought him up from Manchester in September.

"I was really scared when I walked into the park", he says. "You always read about the place, and those monuments out there..."

Those monuments he means are out in center field and reading from left to right they display the sculptured bronze features of such former Yankees as Lou Gehrig, Miller Huggins and Babe Ruth.

"When I'm finished playing I'd like them to have a monument of mine out there, too", Blomberg says.

Reading that, it may sound presumptuous. The way young Blomberg says it though, it doesn't come out that way. He is not a popoff or a blowhard. He is merely a young man bent on making good at what he's doing. He has been called "A Baseball Nut".

"I am," he admits cheerfully. "I love coming out here every day".

# Cubs Play 11 Games With Bucs, Cards

The Cubs have 11 games remaining with their chief rivals for the National League Eastern Division title, five at home and six away.

They play the Pittsburgh Pirates two more times at Wrigley Field and three times on the road. They have three games here against the Cardinals and three in St. Louis.

The Cubs' schedule against the Pirates and Cardinals: Sept. 3, 4 and 5 at St. Louis; Sept. 6 (2) and 8 at Pittsburgh; Sept. 10, 11 and 12, St. Louis at Chicago; Sept. 13 and 14, Pittsburgh at Chicago.

# Baton Rouge Will See Super Bowl

Baton Rouge, La., (UPI)—WAFB of Baton Rouge, a Columbia Broadcasting System affiliate, said today that the proposed area blackout of the Super Bowl game Jan. 16, 1972, has been lifted by the network and the National Football League.

# Mass To Open PNA Meet

Chicago — Bishop Vincent M. Leonard of Pittsburgh will be principal celebrant of the outdoor concelebrated Mass at Point State Park, Pittsburgh, Sept. 19, which will open the 36th quadrennial national convention of the Polish National Alliance.

The organization's national headquarters here also announced the homily will be by Father Michael Zembruski, vicar general of the Pauline Fathers and founder-director of the Our Lady of Czestochowa Shrine, Doylestown, Pa.

# 200 To Vie In Printing Golf

The 20th annual Chicago Printing Industry golf tournament will be held Tuesday at St. Andrews Golf Club in West Chicago.

Over 200 entrants will be competing in five flights based on scores turned in during previous tourneys. John Alpert will be seeking his fifth title in an effort to tie Art Melnikoff's record.

# Philly Looks To U.S. Funds To Save Prep Sports

Philadelphia (UPI)—Mayor James H. J. Tate said recently that varsity sports and other after-school activities, eliminated from the high school program because of a financial crisis, may be reinstated with the use of federal anticrime funds.

Dr. Mark Shedd, the school superintendent, said earlier that all extra-curricular activities, including art and music and hobby clubs, would be eliminated. But Tate, who vetoed a bill taxing drinks served in taverns which would have raised \$14 million a year for the schools, declared that varsity sports would somehow be continued. He said funds from the federal Law Enforcement Act might be used on the premise that youngsters would be kept off the streets and out of trouble by participating in sports.

But there is no indication the board would accept money for varsity sports while discontinuing other extra-curricular activities.

# Shoemaker's 40, Going On 6,224

Del Mar, Calif. (UPI)—Jockey Bill Shoemaker, the winningest rider in thoroughbred history, observed his 40th birthday last Thursday—mainly riding more horses. It was at the Del Mar race track last September that The Shoe broke Johnny Longden's all-time record of 6,032 winning mounts. Shoemaker has ridden 6,223 winners.

# Oerter Holds Olympic Mark

The Olympic discus throw champion, Al Oerter, is the only man to win a single event in four consecutive Olympic Games. He won the title for the United States in 1956, 1960, 1964 and 1968, each time eclipsing the Olympic mark with his winning throw, a survey by the United States Olympic Committee shows.

# Kronika Harcerska

## "Do Dziecka Swego Mów Po Polsku"

### Uwagi z Okazji Zjazdu Okręgu

W Kronice Harcerskiej z 2 sierpnia oraz w artykule "Wędrownicy i Ruch Harcerski" zostało poruszone bardzo istotne zagadnienie powiększenia naszych szeregów.

Łączą się z tym trzy aspekty, które winny się stać przedmiotem gruntownej dyskusji na nadchodzącym Zjeździe Okręgu.

Pierwszym to sprawa troklistowego przygotowania kierowników pracy poprzez ciągłe, rok po roku, szkolenie: zastępowych, drużynowych, Wodzów zuchowych, aż do Instruktorów. Kandydaci sumiennie wybrani przez Hufce winni przejść miejscowe kursy, a następnie ostateczne przeszkolenie na wspólnym kursie dla wszystkich terenów Stanów Zjednoczonych, na letnim obozie-kursie.

Drugie, — to zdobycie środków finansowych na przeprowadzenie szkolenia. Mogą to być imprezy dochodowe organizowane przez poszczególne Hufce oraz powołanie znowu do życia "Funduszu Szkoleniowego", stworzonego z dotacji organizacji polonijnych, którym sprawa przygotowania przyszłych kierowników życia społecznego winna leżeć na sercu.

Wreszcie trzecim aspektem byłoby zdobycie — poprzez sobotnie szkoły polskie oraz imprezy harcerskie, — audycje radiowe, wystąpienia na telewizji — młodzieży, do której dotąd nikt nie dotarł.

Wszystkie te trzy zagadnienia ściśle z sobą zalegają się a od rozwiązania ich będzie zależała przyszłość naszej tutaj pracy.

### Dane Liczbowe

Zanim podamy szczegółowe sprawozdanie z odbytej akcji letniej Hufca "Warta", — podajemy kilka danych liczbowych. W tegorocznej kolonii brało udział 40 zuchów. W obozie harcerszy drużyn naszego Hufca wzięło udział ponad 60 młodzieży. Obóz trwał 3 tygodnie. Liczne odznaki zdobytych gwiazdek, stopni i sprawności świadczą o intensywności pracy tak na kolonijach jak i w obozie. W chwili obecnej bieżące udział grupa kilkunastu Wędrowników w Złocie Wędrowniczym.

Z radością notujemy fakt wzmożenia się tegorocznej akcji letniej oraz liczniejszy udział młodzieży.

### Podziękowania

Komitet Wykonawczy Obchodu Święta Żołnierza nade-

stał do Zarządu Obwodu podziękowanie za liczny udział Harcerstwa w uroczystości oraz specjalne za wykonanie — zgodnie z życzeniem J. E. Biskupa A. Abramowicza — symbolicznego przekazania znaku pokoju przez młodzież harcerską wszystkim zebranym w kościele.

Zarząd Obwodu ze swej strony podkreśla wzorową postawę Hufca Harcerek "Tatry".

\*\*\*

Hm. Z. Kobus Drużynowy 3-ciej D.H. dziękuje pp. Kojro, oraz panom Starkowskiemu i Biernadskiemu za pomoc w rozładunku sprzętu obozowego po przyjeździe harcerzy z obozu.

### Komunikat Obwodu Z.N.P. Chicago

Zarząd Obwodu podaje wszystkim Kierownikom pracy, Rodzicom oraz Przyjaciołom, że Msza św. na rozpoczęcie 22-go roku pracy harcerskiej w Chicago zostanie odprawiona w niedzielę, dnia 12 września, o godz. 11:15 w kościele Matki Bożej Anielskiej przy ul. Cortland i Hermitage.

Zbiórka wszystkich jednostek harcerskich w mundurach o godz. 10:45, — na zachodnim dziedzińcu kościoła. Zuchów i harcerzy obowiązują letnie umundurowanie — (krótkie spodnie i skarpety do kolan).

Hufce i 21-szy Krag St-harcerski wystawią pocztę sztandarową.

Kierownicy wszystkich jednostek dołożą starań o jak najliczniejszy udział w rozpoczęciu roku.

# Postrzelił Żonę i Popełnił Samobójstwo

Houston, Texas, (UPI) — Cliette Bradshaw, lat 70, wszedł we czwartek do polikliniki żony w szpitalu, dał dwa strzały w tył jej głowy i popełnił samobójstwo. Zona samobójcy, lat 56, znajduje się w krytycznym stanie zdrowia. Pani Bradshaw została przewieziona do szpitala w dn. 5 sierpnia, sparaliżowana, po ciężkim udarze mózgu. Bradshaw pozostawił notatkę, w której pisał — "zdrowie żony jest bardzo złe. Nie pozostaje nam nic tylko cierpienia i nędza."

# Przerwa w Bitwie o Ceny Przelotu Nad Atlantykiem

London, (Z.W.) — Pisaliśmy o wyczerpującej wszystkie linie lotnicze "biletowej wojnie nad Atlantykiem". Spodziewano się, że jej zakończenie nastąpi w Montrealu, gdzie przez pięć tygodni obradowała konferencja Międzynarodowego Zrzeszenia Transportu Powietrznego (IATA) z udziałem przedstawicieli 24 linii lotniczych.

Istotą tej wojny — przypomnijmy w skrócie — była i jest ciągła zapaś walka konkurencyjna pomiędzy czarterowymi przewoźnikami, którzy około 50 proc. taniej skalowali ceny biletów w porównaniu do linii regularnych. Skutek tej wojny jest taki, że czarterowcy mają samoloty wypelnione po brzegi i zarabają coraz więcej, a takie potęgi jak "Pan American" i "TWA" straciły w 1970 r. 180 mln dol., gdy jeszcze w 1969 r. osiągnęły zysk 53 mln. Ich wielkie bowiem i bardzo drogie autobusy powietrzne latają często niemal z samą załogą.

Wielka "czwórka" do której poza wyżej wymienionymi należą angielska "BOAC" i "AIR-Canada" zablokowane razem w Montrealu doszły więc do wniosku, że jedyną możliwością pokonania konkurencji jest zastosowanie tej samej broni: obniżenie cen, co równałoby się zapewnieniu samolotów. Na zmniejszenie cen biletów naciskali w Montrealu nie tylko przedstawiciele "wielkiej czwórki", ale zakulisowo również i rządy tych państw, zainteresowanych finansowo w tym przedsięwzięciu. Liczył się też nacisk opinii publicznej, która patrząc z punktu widzenia zdrowego rozsądku, nie rozumie, dlaczego samoloty mają latać puste, skoro optaci się obniżyć ceny bile-

tów, a tym samym stworzyć jeszcze większe możliwości rozwoju turystyki.

Niestety. Zakończoną konferencja IATA nie przyniosła ostatecznego rozstrzygnięcia. Nowy cennik został poddany pod głosowanie, które zgodnie ze statutem wymaga jednomyślności. Wynik był 23 do 1. Ta czarna owca okazała się zachodnoniemiecka Lufthansa.

Argumenty przedstawicieli NRF, którzy głosowali przeciw, były słabe. Otóż Lufthansa jest też za zmianą cennika, sama gotowa jest nawet pójść jeszcze dalej aniżeli "wielka czwórka", ale okazuje się, że IATA zamierzała wprowadzić kilkanaście różnych cen (zależnie od sezonu, wieku pasażera, miejsca rezerwacji, ważności biletu itp. itd.) co z istniejącą już dziesiątką w tej materii, dawałoby w sumie aż... 69 wariantów cenowych. Z tym zaś Lufthansa nie chce się zgodzić.

Tak więc przeszkoda nie jest tak wielka i angielscy przewoźnicy są przekonani, że od wiosny 1972 będzie się już latać nad Atlantykiem o wiele taniej. Zniżka cen nad Atlantykiem wywoła reakcję łańcuchową na innych liniach. Taką jest prawidłowość potwierdzona kilkudziesięcioletnim doświadczeniem.

# Nie Mieli Szczęścia

Paryż (DP) — Dwóch młodych francuskich złoczyńców nie miało szczęścia kradnąc samochód zaparkowany w Tulonie przed jednym z tamtejszych komisariatów policji. Okazało się że należał do szefa policji, który puścił się za złodziejami biegiem i zdołał ich aresztować, gdy zatrzymali się na czerwonych światłach.

# DZIAŁ KOBIET



Model Pierre Cardin: "mongolska" peleryna z kapuza, z welny i mohaire.

# Co Włożyć Do Wycieczkowego Koszyka

Na ogół nie obywa się bez waly zimno pobrane z lodow-ki, zawinięte je szczelnie w grubą warstwę gazet. Nawet po kilku godzinach będą jeszcze chłodne. To samo można zrobić z butelkami soków czy nektarów, jeśli je z sobą zabieramy i chcemy, by się nie zagrzały.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

Stary sposób oziębiania napojów, to zakopywanie butelki w piasek nad wodą.

# Daybook of America 1771-1871-1971

By CLARK KINNAIRD

No. 99 "Harness racing flourishes in the United States as nowhere else in the world, and the American standard-bred trotter has been accepted as the country's most important contribution to the ranks of domestic livestock. Standard-breds are exported every year in numbers to many different countries for both racing and breeding purposes."

The quotation, which may be news to many who assume the eminence of thoroughbreds in horse-racing, is from James Truslow Adams' authoritative Dictionary of American History (Scribner).

Improvement of breeding of trotters and pacers and popularity of the resultant sport was advanced notably in 1871. The American John H. Wallace opened systematic, official registers of racers' pedigrees and records. A

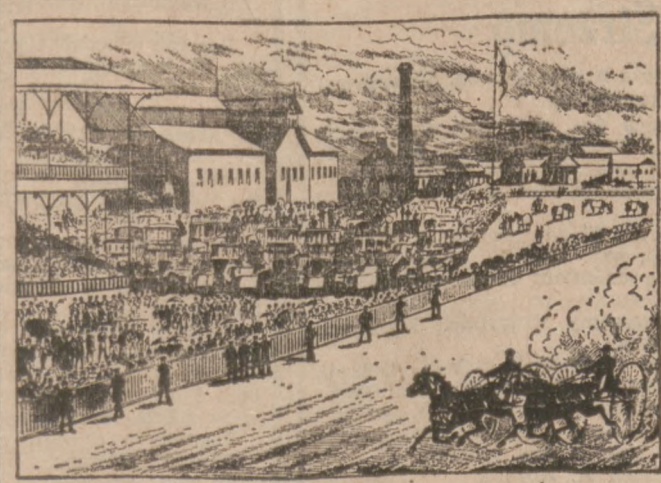
(first) National Association for Promotion of the American Trotting Turf had been organized, with exploiting of trotting as a spectator sport to which men could take their wives or sweethearts as one objective.

A female had emerged as a star of the sport, Goldsmith Maid. Astonishingly, at the age of fourteen, she lowered mile records set by much younger horses. The August Harper's Monthly, under the editorship of Henry Mills Alden, took notice of the popular phenomenon: "Each season the bay mare has trotted lower down the seconds. She entered upon the spring season of 1871 and ... trotted at Fleetwood and Prospect Parks and gradually worked her way West."

It must be remembered there were neither airplane nor truck transports in those days. Train transport was relatively slow and arduous. "Working her way West" meant tiresome days in travel to tracks where she lowered mile records of the mighty stallion Dexter.

Goldsmith Maid continued trotting year in and year out in arduous campaigns which few owners or trainers of modern-day thoroughbreds would care even to contemplate. She appeared in races until aged 20, and at 21 dropped another foal. In 21 she won 116 of 168 starts.

As shown [—] by artist for New York City newspaper, track at Rochester was packed by persons who came from all over for match of Goldsmith Maid and Lulu.



Modny i szykowny płaszcz zamszowy w dwóch kolorach — beżowym i piaskowym. — Model Pertegaza (Hiszpania)



Stefania Kossowska

## Nie Czas Na Ten Powrót

Władze PRL ponowiły ostatnio starania o przeniesienie zwłok gen. Władysława Sikorskiego do Kraju. Próbe taką podjęła delegacja Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w czasie swego pobytu w Anglii w dniach od 27 października do 7 listopada 1970 roku w osobach ministra Janusza Wiercorka, Szefa Urzędu Rady Ministrów i p.k. Radosława Mazurkiewicza, działacza Zbawid. Zwrócili się oni do wdowy po generale — pani Heleny Sikorskiej — o wyrażenie zgody na ekshumację, gdyż jest to warunek stawiany przez brytyjską komisję grobów wojennych, w zarządzie której pozostaje cmentarz lotników polskich w Newark, gdzie złożono zwłoki generała po katastrofie gibraltarskiej.

Dotychczasowe ustulowania uzyskania zgody pani Sikorskiej spotały się nieudzielnie z jej kategoryczną odmową.

W przeciwnieństwie do prób poprzednich, ostatnie wystąpienie Wiercorka i Radosława Mazurkiewicza pani Helena Sikorska potraktowała, z a porada swych bliskich, inaczej. Nie odmówiła pozwolenia stawiając jednak warunek, że mąż jej pochowany będzie na Wawelu. Władze PRL warunku tego dotychczas nie chcą przyjąć.

Od dłuższego czasu reżym warszawski robi ciche a usilne starania, aby sprowadzić do Polski prochy gen. Władysława Sikorskiego. Chyba nikt nie przypuszcza naawie, że jest dowód gwałtownej zmiany uczuć, że po wszystkich co przez lata wypisywano w kraju na gen. Sikorskiego, nagle, po ćwierć wieku, rządy komunistyczne zapalały szczerą chęcią oddania mu hołdu. Jest to po prostu jeszcze jedno posunięcie w polityce dywersji, prowadzonej z nienajgorszym powodzeniem dla siania zamętu i ideowego rozbrajania emigracji. Bo Polacy w kraju orientują się w tym lepiej niż my i nie wierzą z zasady i doświadczenia w szlachetne intencje rządu. Jeżeli to na urzędach gen. Sikorskiemu pogrzeb w Polsce, żadne mowy ani oddawanie mu honory nie pociągłyby społeczeństwa. Człoby w tym jakiś podstęp i niechęć mogłaby się obrócić przeciwko Sikorskiemu. Że on z nimi, nie z nami.

Na emigracji dużo ludzi straciło tę ostrych spojrzania i właśnie o to reżymowi chodzi, aby stracił ją wszyscy.

Instytut i muzeum w Londynie, nosząc nazwisko gen. Sikorskiego, ma wartość nie tylko konkretną, wymierną zbiorami, bezcennymi archiwami, pracami naukowymi jakie tu powstają; jest to też symbol walki o niepodległość, którą gen. Sikorski prowadził aż do śmierci. Jego imię w nazwie instytucji jest jednocześnie jego testamentem, by tę samą walkę inni dalej prowadzili. Jest to oczywiste i logiczne dokąd jego trumna spoczywa na polskim cmentarzu wojskowym w Anglii, wśród tych, którzy pod jego rozkazami bili się i ginęli. Przeniesienie jego trumny w dzisiejszych warunkach do Polski byłoby zdradą jego, ich i wspólnej sprawy.

Gen. Sikorski honorowany w Polsce przez rząd komunistyczny i gen. Sikorski jako patron niepodległościowych instytucji? Nikomu nie można by tego wytłumaczyć. Zamieszanie, zamęt i zniechęcenie: "Jeśli tak, to co mnie to wszystko obchodzi!" Właśnie na takich nastrojach emigracyjnych zależy reżymowi warszawskiemu, na tym, żeby już nikt nie wiedział po jakiej stronie jest prawda i słusność.

Mało kto miał taką jak gen. Sikorski okazję, by stać się narodowym bohaterem. Wszystko, zdawałoby się przeznaczyło go, by znalazł miejsce w narodowej legendzie. I nigdy do niej nie wszedł. Zawzięła się na niego historia i jeszcze teraz, w trzydziści niemal lat od śmierci mu za dać ostateczny cios.

Książka prof. dra Mariana Kukieła o gen. Sikorskim, wydana w ubiegłym roku w Londynie, jest tragiczną lekturą. Sikorski był człowiekiem o ogromnych walorach, który zawsze przegrywał. Był współtwórcą Legionów, pierwszego wojska wolnej Polski — i zniknął z ich historii; był świetnym dowódcą w wojnie bolszewickiej, potem szefem sztabu generalnego, premierem i ministrem wojny — i zamiast iść coraz dalej, i służyć krajowi w swych najlepszych latach, w pełni męskiego wieku i talentów, zniknął na kilkanaście lat z życia publicznego, odsunięty od wszystkich z politycznych względów. Z wojną 1939 roku, gdy miał już blisko 60 lat, przyszła znów jego chwila. Stał na czele rządu polskiego na wygnaniu i odradającego się wojska i był dla Polaków, gdziekolwiek się znajdowali, symbolem trwania i oczekiwanego zwycięstwa.

Stosunki z przywódcami państw alianckich, z którymi był związany, i z własnymi rodakami układały się jak najlepiej dokąd Niemcy i Rosja były po jednej stronie. Z wybuchem wojny niemiecko-rosyjskiej zaczęły się trudności, które w końcu doprowadziły do katastrofy politycznej.

Wszystkie jego wysiłki rozbiły się o potężne siły, jakie miał przeciwko sobie: o złą wolę Rosjan, która w niedługim czasie przemieniła się w otwartą wrogość, i o brak szczerzej pomocy ze strony aliantów, którzy drżeli, żeby nie urazić Stalina i nie stracić go jako partnera w wojnie przeciwko Niemcom.

Może byłoby Sikorskiemu łatwiej, gdyby miał być wtedy poparcie ze strony polskiej. Musiał jednak walczyć na dwa fronty i to paradoksalnie, bo gdy alianci zarzucali mu bezwzględność zadań i presji i wrogość wobec Rosji, Polacy winili go o to, że jest za słaby, że za dużo ustąpił. Dopiero dzisiaj, gdy widzieliśmy przez 25 lat od końca wojny jakie ustępstwa wobec Rosji robili całe przerażony świat z potężną Ameryką na czele, możemy w pełni zrozumieć bezradność ówczesnej walki Sikorskiego i tych, którzy wtedy łudzili się, że jeszcze więcej można było uzyskać niż on zdołał.

Sikorski nie miał wśród Polaków wielkiej popularności, zarówno ze względu na swój charakter dość oschły, dość wyniosły, jak i na wyjątkowe okoliczności, w jakich się znalazł w czasie wojny, gdy nikomu nie mógł do godzić. Nie był postacią kolorową, nie porywał nie wzruszał. Może tylko raz przeżył tak podniosłą chwilę jak wtedy, gdy przyjechał do Rosji w grudniu 1941 roku, do Polaków zwolnionych dzięki podpisanej przez niego umowie. Zimny prof. Kot zapisał wtedy: "Bez końca krzyki i łzy radości. Nigdy nie widziałem tylu zahartowanych mężczyzn płaczących jak dzieci."

Wejście do legendy jest pięknym podarunkiem historii, ale naród winien jest taką samą wdzięczność i tym przywódcą, którzy mu wnieśli służby bez romantycznego piropuszu.

Gen. Sikorski pochowany jest godnie, z należytym szacunkiem. Leży na cmentarzu lotników w Newark, tym najbardziej polskim kawałku angielskiej ziemi obok prezydenta Polski na wygnaniu, Władysława Raczkiewicza, i tych, którzy za nią zginęli.

Na cmentarzu tym są groby 355 polskich lotników i 44 żołnierzy innych broni. Pochowano tu również towarzyszy gen. Sikorskiego, którzy z nim zginęli pod Gibraltarem: gen. Klimkiewicz, p.k. Marecki i kpt. Ponikwieski. Nie jest to zwykły cmentarz, ani groby nie są prywatne. Jest to część naszej historii i nasza wspólna własność. Wojenne cmentarze są dla każdego narodu jego mauzoleum i nikomu nie wolno ich znieważać. Przeniesienie trumny gen. Sikorskiego do Polski byłoby gwałtem wobec kogoś, kto nie może już krzyknąć: "Nie pozwalam!" — jak krzyknąłby gdyby żył. Byłoby największą krzywdą dla jego pamięci i imienia. Byłoby zamachem na godność naszej wojennej przeszłości.

Podczas wizyty w Rosji gen. Sikorski zapisał w kapticy obozowej w Tockoje: "Bóg patrzy w moje serce. Widzi i zna moje intencje i zamiary, które są czyste i rzetelne. Jedynym moim celem jest wolna, sprawiedliwa i wielka Polska.

Do takiej Polski mógłby wrócić i może kiedyś wróci."

\*) Marian Kukiel — "Generał Sikorski."

(Tydzień Polski)

## Porozumienie w Sprawie Berlina

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

pierwszych godzin otwarcia giełdy kurs dolara podniósł się z 3.4175 marek za dolara do 3.4450, w porównaniu do najniższych notowań z dnia

## Śp. Henryk Korab - Janiewicz

Nowy York (ND) — Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, został odkryty żałobą po zgonie swego długoletniego prezesa śp. Henryka Korab-Janiewicza.

Żył jako kilkunastoletni chłopiec został śp. Janiewicz przed wybuchem pierwszej wojny światowej członkiem P.O.W. której zadaniem było podejmowanie akcji wojskowych na tyłach wojsk rosyjskich. Wyślędony i aresztowany przez żandarmerię rosyjską, zostaje wraz z wycofującymi się z Polski wojskami rosyjskimi, wywieziony do Rosji. Tam skazany został szesnastoletni zaledwie chłopiec na osiedlenie na Syberii, a los jego był niepewny i widmo szubienicy towarzyszyło mu stale.

Dzięki staraniom wybitnego polityka polskiego, adwokata w Moskwie, Aleksandra Lednickiego, Janiewicz został przeniesiony do więzienia w pobliżu Moskwy, skąd wkrótce zbiegł i zdołał ponownie nawiązać łączność z komendą P.O.W. Aż do roku 1919 pracuje w szeregach tej organizacji, aby tę służbę podziemią, po przedarciu się przez front polsko-bolszewicki, kiedy to przewiózł ważne dokumenty dla polskiego Sztabu Generalnego, z zamiarem na jawną już służbę w szeregach armii polskiej.

W wojnie z Sowietami uczestniczył jako porucznik Pierwszego Pułku Szwoleżerów aż do tryumfalnego zwycięstwa i zawieszenia broni. W latach pokoju uzyskuje dyplom ukończenia studiów w sławnej warszawskiej Wyższej Szkole Handlowej.

W Stan. Zjed.

Bogaty w praktykę i teoretyczne przygotowanie i doświadczenie przenosi się w roku 1928 do Stanów Zjednoczonych. Tutaj obok wybitnej i uwiecznionej wielkim sukcesem pracy na polu przemysłu poświęca się gorliwie działaniu w dziedzinie narodowej i społecznej.

Gdy po wubuchu drugiej wojny światowej całe rzesze rodaków wymagały pomocy, a szereg patriotycznych inicjatyw poparcia, śp. Janiewicz dwójli się i troił, nie szczędząc trudów i czasu, spiesząc z otuchą i materialną ofiarą.

Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce na którego czele stał przez długi szereg lat, winien mu jest szczególną wdzięczność. Za jego prezesurę rozwinął się ze skromnych początków w bardzo poważny ośrodek badania najnowszych dziejów Polski, skupiających licznych polskich i obcych profesorów, badaczy i studentów.

J. F.

## Kambodża Będzie Bronić Sie Sama

Phnom Penh (DP). — Dowództwo wojsk kambodżańskich ujawniło, że opracowane są plany przejścia przez nie najważniejszej bazy wojskowej w Neak Leung, obsadzonej dotychczas przez armię p.d. wietnamską. Baza ta położona jest o 155 km na p.d. wschód od stolicy Kambodży.

Termin przejścia bazy będzie zależał od nadejścia dodatkowego sprzętu amerykańskiego — artylerii i łodzi patrolowych, koniecznych do operacji na rzece Mekong.

Kambodża od dawna starała się o wycofanie ze swego terytorium wojsk p.d. wietnamskich, które często źle traktują miejscową ludność.

Polecamy nową książkę

Tomasz J. Turley

## "POLACY BADACZE AMERYKI"

Książka o Polakach, którzy swą wiedzą i energią walczyli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50. mapy, spis literatury, ponad 400 tytułów, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy i nazw geograficznych stanowią cenne uzupełnienie książki T. Turleya, b. prof. geologii i geografii, autora licznych publikacji o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena książki \$2.75, z przesyłką \$3.00

Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

## Zapowiedź Strajków Nauczycieli o Wyższe Pensje Po Zamrożeniu

Stowarzyszenie Edukacyjne Illinois (IEA) opublikowało w sobotę oświadczenie, że będzie popierało strajki nauczycieli o wyższe pensje w okresie 90-dniowego zamrożenia cen i płac w programie ekonomicznym prez. Nixona.

Na konferencji prasowej w hotelu Blackstone, Dr. Curtis Plott, sekretarz IEA oznajmił, że dotąd jego Stowarzyszenie popierało strajki nauczycieli z takich powodów, jak prawa do awansów, złe warunki pracy w szkołach, a teraz będzie popierało także strajki o wyższe pensje.

Dr. Plott powiedział, że w Illinois jest 116 dystryktów szkolnych, które nie mają dotąd zaważyć z uniami kontraktów pracy. Te rokowania o kontrakty pracy, będące w toku, dotyczą 25,000 nauczycieli i ponad 500,000 uczniów. Dr. Plott twierdzi, że program prez. Nixona spowodował zahamowanie rokowań o nowe kontrakty pracy w szkolnictwie i cofa sprawy nauczycielskie wstecz o 5 lat.

Sytuacja jest taka, że rozpoczęcie się "Nowy Rok Szkolny", a kontrakty w wielu dystryktach nie będą zawarte i w wielu szkołach nauczyciele nie zjawiają się w szkołach w dniu 1 września.

## Pomnik Kopernika

Warszawa — W Polsce rozstrzygnięto w tych dniach konkurs na pomnik Kopernika. Nadeszło na konkurs 80 projektów. Pierwszą nagrodę zyskał Mieczysław Welter z Warszawy. Pomnik ma być wykonany w ciągu półtora roku i będzie odsłonięty wiosną 1973 roku, zostanie umieszczony u stóp Wzgórza Katedralnego we Fromborku.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i dziaduszek nasz, śp.

### Bronisław Strach

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 2:40 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Materny B.V.M., a stamtąd na cmentarz St. Cecelia, w Butternut, Wisconsin, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Anna (z domu Marshall), żona; Kenneth, Barbara, Kathleen i Bruce, dzieci; Bertha, synowa; Patrick Kelley, zięć; Maria Strach, matka; Franciszek (Józef) i Mieczysław (Józef), bracia i bratowie; Stefania (Franciszek) Augustyna, siostra i szwagier; Eric, wnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800.

## Zmarł Na Ślubie Córk

Syracuse, N. Y. (UPI) — Edwin A. Clos, lat 46, z Erlanger, Ky., zabił, gdy prowadził córkę swą Lorrie, do ołtarza. Po przewiezieniu go do szpitala, lekarze stwierdzili, że zmarł na atak serca. Córkę, nie wiedząc o śmierci ojca, poślubił Edward G. Weber.

## Zmarli Od Zaczadzenia

Pismo Beach, Calif. (UPI) — Pamela Jean Ryback, lat 20, z Oil City, Pa. i William R. Stanicz, lat 23, z Oak Park, Ill., zmarli od zaczadzenia, podczas snu w szczelnie zamkniętym namiocie. Namiot ogrzewany był małym piecem, który zużył wszystek tlen.

## Oficjalne Zamknięcie Stanowej Wystawy

W niedzielę, oficjalnie została zamknięta Stanowa Wystawa Illinois w Springfield. Prowizoryczne obliczenia wykazują, iż w tym roku mniej osób zwiedziło ekspozycję niż w roku ubiegłym. W 1970 roku zanotowano 940,709 zwiedzających. Była to również po raz pierwszy wtedy od 10-letniej, liczba mniejsza od 1-go miliona. Przypuszczalnie powodem tego spadku frekwencji był fakt wyeliminowania bezpłatnego zwiedzania wystawy w każdy dzień po godzinie 5-ej po południu. Dyrektor 119-ej już, tradycyjnej wystawy oświadczył, iż sobotnia frekwencja zaskoczyła jednak największych nawet optymistów. Pomimo rannych deszczów na wystawę przybyło 92,075 osób.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduszek i pradiaduszek nasz, śp.

### Stanisława Zalesiak

(z domu Uszynska)

(żona śp. Adama)

Członkini Tow. Pań Chicago Groupa 2582 ZNP i Pań Illinois Grupa 423 Zw. Polek w Am., po długiej chorobie, zasnąła w Panu, dnia 21-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 1:20 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24-go sierpnia, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Ave., a stamtąd na cmentarz Irving Park, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Sandra (Jack) Rushlieu i Dorothy (Ben) Feldkamp, córki i zięciowie; Richard, syn; Benny, wnuczek; Diane, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia. Telefon: DI 2-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka nasza, siostra moja, babcia i prababcia nasza, śp.

### Katarzyna Maziarka (Mazarka)

(z domu Dorosz)

(żona śp. Józefa)

(teściowa śp. Ruby)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 1:15 po południu, w podeszłym wieku.

Zamieszkiwała w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu Pogrzebowego Owceja, pnr. 2878 S. Throop ul., do kościoła Św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Frank (Ruseger), Walter, Anna (William) Boese, Walter, Joseph (Evelyn), Sally (Richard) Bregel i Mary (John) Kocovsky, synowie i córki, synowie i zięciowie; Ruse Kulpa, siostra; 8 wnuczek, 10 prawnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy: Frank A. Owceja. Telefon: 842-1070.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec, brat i dziaduszek nasz, śp.

### Józef I. Blus

Weteran I-ej Wojny Światowej 2nd Div. 9th Regiment Infantry Co. E. (mąż śp. Rozalii z domu Pawlik)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Św. Jakuba i Klubu Pojawian, nagie pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 7:20 wieczorem, przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton (narożnik Lorel), do kościoła Św. Jakuba (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Tadeusz (Dorota) i Czesław (Magdalena), synowie i synowie; Stanisław (Wanda) Blus, brat i bratowa; 6 wnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Roman T. Ostapa. Telefon: 237-2876.

(21, 23)



## Polskie Zakupy Na Węgrzech

Warszawa (D.U.) — Polska zakupiła na Węgrzech na kredyt za sumę 7 mln rubli dewizowych lodówki, konfekcje męską i damską, bieliznę męską, pralki, meble, ekwipunek sportowy oraz 50 zbiorników mleka i 110 ciężarówek specjalnych dla dostaw mebli.

Na konto spłaty kredytów Polska ma dostarczyć Węgrom instrumentów lekarskich za sumę 700,000 rubli dewizowych.

## POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

### "PORANNY DZWONEK"

Stacja WOPA  
Codziennie  
od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota 11 - 11:30 rano  
Niedziela 1 - 2 po poł.

### MICHAŁ PRZEMYSKI

Kierownik

### ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSB—1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano  
2 - 3 po poł. w niedziele

### ROBERT LEWANDOWSKI

Właściciel

### GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30 - 9:30 rano

### "TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ—1300 KO  
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

### "GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KO  
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

### JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

### "POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"

Stacja WOPA  
Codziennie od 12 w poł.  
do 12:30 po poł.

### ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik i Zarządca

### "KAWALKADA"

Stacja WOPA  
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30  
oraz o 8-ej wiecz.

### Dr. W. SIKORA

Producent i Właściciel

### "GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC  
Codziennie  
od 4:30 po poł.  
i od 5:30 wieczorem

### W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mr. JÓZEF i SŁAWA  
MIGALOWIE—Właściciele  
p. DIANA MIGALA-CIHAK  
Kierowniczka

### "KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środę,  
Czwartek i Piątek  
7-7:30 wiecz.

Kierownik  
BRONISŁAW ZIELINSKI

Reżyserzy  
FELAGIA i BRONISŁAW  
MROZOWIE

### ZENON KWIATKOWSKI

Stacja WOPA — 1490 KC

od poniedz. do piątku  
9-9 wiecz.

## Trzęsienie Ziemi

Wczoraj wieczorem ziemia zadrażała. Dziś rano również. I przed chwilą znowu.

Ziemia drży więcej niż milion razy w roku. Z tej liczby około 100 tysięcy rejestruje aparatura sejsmiczna.

Roczna liczba silnych trzęsień wynosi około 6,000—jedno co 1.5 godziny, trzęsień powodujących zniszczenia domów występuje około 145—jedno co 2.5 dnia. Trzęsień ziemi o światowym zasięgu około 10 rocznie, a katastrof sejsmicznych jedna rocznie, 60,000 zabitych pochłonięto w Peru ostatnie trzęsienie ziemi.

Tragedia peruwiańska przywodzi na myśl podobne kataklizmy w historii. Ogromnym siłom ukrytym we wnętrzu ziemi przypisujemy dawno temu nadprzyrodzone pochodzenie.

Kiedy np. około 2 tysiące lat temu trzęsienie ziemi i wybuch Wezuwiusza zniszczył Pompeje, Rzymianie uważali to za zemstę bogów. Podobnie zapisywali charakterystykę trzęsień Aztekowie, mieszkańcy Meksyku. Notowali trzęsienia ziemi kronikarze w wiekach V, X, i XII w Europie, Azji i na Dalekim Wschodzie.

Kiedy w 1692 r. Port Royal w Indiach Zachodnich nawiedziło tragiczne trzęsienie ziemi, mówiono, że miasto zostało ukarane jak Sodoma i Gomora. Słynęło ono z kasyn, gry, lokali rozrywkowych i spelunek.

Kiedy podobny kataklizm dotknął 1 listopada 1755 r. Lizbonę straty były ogromne. Tysiące zabitych. W samym tylko pałacu markiza de Lourency spłonęło 200 bezcennych obrazów, wśród nich dzieła Tytjana, Correggio, Rubensa i mapy portugalskich odkrywców.

1840 r. u stóp góry Ararat, znanej z biblijnej Arki Noego trzęsienie pogrzebało dziesiątki osad. 16 grudnia 1920 roku wszystkie seismografy na świecie zanotowały potężne trzęsienie ziemi. Punkt największego nasilenia znajdował się w Chinach.

Czekano na wiadomość o tragedii 3 miesiące! Tyle bowiem czasu upłynęło, zanim pojawili się pierwsi, którzy przeżyli piekło. Setki tysięcy wówczas zginęło. Ale nigdzie w czasach nowożytnych nie zaobserwowano tak drastycznych zmian w krajobrazie, jak w Chile w 1960 r. W wyniku trzęsienia ziemi odezwało się tam 6 wygaśniętych wulkanów i utworzyły się trzy nowe.

### Kraj Najbardziej Narażony

Jednym z najbardziej narażonych miejsc na trzęsienie ziemi jest Japonia. Japonia jest naturalnym laboratorium do badań trzęsień ziemi. W Tokio powstał przy pomocy ONZ w 1963 r. Międzynarodowy Instytut Sejsmologii i Inżynierii Parasejsmicznej — (ISEE). Jego pracownicy — naukowcy z całego świata — prowadzą badania geologiczne, naskuchują pomruków ziemi dzięki całej sieci aparatów i czułych urządzeń.

W kraju tym poza uniwersytetami różne zakłady i przedsiębiorstwa, nawet pozornie nie związane z tą dziedziną badań, mają swoje laboratoria i stacje sejsmiczne. Najszybszy pociąg świata Hikari, łączący w trzy godziny Tokio z odległą o 500 km O-saką, zabezpieczony jest wzdłuż swojej linii systemem kilkudziesięciu „automatycznych stacji, wyłączających ruch pociągów w przypadku silniejszego trzęsienia w pobliskim rejonie.

Równocześnie w ISEE i w Japońskim Instytucie Budownictwa, trwają prace badawcze nad konstrukcjami i materiałami budowlanymi, których stosowanie zapobiega zniszczeniu domów podczas trzęsienia ziemi.

Doświadczenia prowadzi się na „stole wstrząsów”. Znajdujące się na nim modele budynków poddawane są wibracjom o różnym nasileniu. Maszyną liczbowa analizująca skutki wstrząsów i typują najbardziej odporne konstrukcje. Bada się również bloki betonowe o wysokości, kilku pięter, gniotące je z siłą setek ton.

Upadła już teoria, że na terenach, gdzie zdarzają się trzęsienia ziemi, budynki muszą być niskie i solidne. Dotychczasowe prawo budowlane w Japonii zabroniło wznoszenia budynków wyższych niż 38 metrów. Konstrukcje stalowe, ogniotrwałe tynki, ściany z aluminium lub tworzyw sztucznych, specjalne łączenia elementów budowlanych, sprawiają, że budynki nie kruszą się, lecz wyginają.

Doskonaląc ich elastyczność — można śmiało wnosić wysokie budynki, co zresztą już udowodnili inżynierowie japońscy. W Tokio stają domy

40-piętrowe, które oparły się wstrząsom ziemi.

### Hipotezy

Nauka nie dysponuje jeszcze możliwościami stawiania prognoz i ostrzeżenia przed trzęsieniem ziemi — ba, ich przyczyny są jeszcze nie ustalone.

Na razie wiemy, że źródła wstrząsów znajdują się na głębokości kilku-kiludziesięciu, a nawet setek kilometrów. Natomiast nie jest wiadome, dlaczego wstrząsy nawiedzają na ogół te same obszary. Sam przebieg wstrząsów i wywołujących je procesów w głębinach ziemskich również nie jest znany — w tej dziedzinie istnieją tylko hipotezy, zakładające np., że Ziemia kurczy się, tracąc swe ciepło, przy czym jej wierzchnie warstwy naprężają się.

Kiedy indziej znowu sugeruje się, że niszczące siły powstają przy rozpadzie pierwiastków, promienio - tworzących, w płytach kontynentalnych. Istnieje również teoria o nie zakończonym procesie górotwórczym na sporej części kuli ziemskiej.

Może w niedalekiej przyszłości łagodzić skutki trzęsień ziemi będziemy skuteczniejsi niż dziś, może bezsilność wobec tego zjawiska natury znajdzie jakieś granice wytyczone przez rozum i działalność człowieka.

### W Polsce

Polska należy zasadniczo do obszarów bez trzęsień ziemi z wyjątkiem rejonu Karpat i Sudetów, gdzie występują słabe wstrząsy. Wiadomości o nich napotykać już w Kronikach Długosza.

Do najbardziej znanych należy trzęsienie z 1443 roku, o którym wiadomo, że spowodowało zawalenie się sklepienia kościoła św. Katarzyny w Krakowie. 3 grudnia 1786 r., popękały mury kościoła Augustynów w Krakowie. Trzęsienie to zostało odczuwane w dużym promieniu po Lwów, Wrocław, Głogów i Kalisz.

W 1858 roku odczuło wstrząsy na Górnym Śląsku, a w 1901 roku wystąpiło trzęsienie u południowych podnóżów Karpat. Jedno z ciekawszych — pod względem naukowym — było trzęsienie, które wystąpiło w roku 1932 w okolicach Kielc. Trzęsienie to trwało blisko ... 5 tygodni.

W marcu 1966 r. wystąpiła seria słabych wstrząsów tektonicznych w rejonie Zakopanego. Sejsmografy Stacji Sejsmologicznej Zakładu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk — zainstalowane w zamku w Niedzicy, w okresie od 10 do 28 marca zarejestrowały 9 bliskich wstrząsów, z których 5, wyraźnie silniejszych, odczuło wiele osób w Zakopanem i okolicy.

Maciej Mazur z Obserwatorium Geofizycznego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie przeprowadził w terenie badanie, w wyniku którego zebrano sporo obserwacji makrosejsmicznych poszczególnych wstrząsów.

Oto one: lekki wstrząs odczuła tylko 1 osoba, nauczycielka w Działiszku, mieszkająca w nowym murowanym budynku szkolnym. Silne szarpnięcie budynku szkolnego odczuło parę osób. W przysiółku Gruszki Józef Krzysiak odczuł szarpnięcie drewnianym domem i słyszał zgryzty budynku. Lekki wstrząs odczuło wiele osób w Działiszku, na Gubałowie i w Kuźnicach, nie śpiąc lub budząc się ze snu. Silny wstrząs odczuło powszechnie w Działiszku Środowym i Górnym szczególnie w przysiółkach Gruszki i Siódycze.

Według rozeznania przeprowadzonego przez kierownika szkoły w Działiszku, Franciszka Jankowskiego — wstrząs ten obudził ludzi w około 80 proc. domów. Odnoszono wrażenie, jakby spadały kominy domów.

## Ks. Prał. Fronczak Konsultorem

New Jersey. (N.D.) — Z kancelarii diecezji newarskiej podano do wiadomości, iż ks. biskup Tomasz Boland, mianował ks. prałata Aleksandra Fronczaka konsultorem archidiecezji newarskiej.

Ks. prałat Fronczak jest proboszczem parafii Najświętszego Serca Jezusa w Wallington, N.J., od 1942 roku. Urodzony i wychowany w mieście Newarku, uczęszczał do szkoły średniej Seton Hall Prep, a następnie kształcił się w kolegium "Seton Hall", po czym wyjechał do Amerykańskiego Kolegium w Louvain, Belgia. Wyświęcony został 14 lipca 1929 roku.

## Dlaczego Bach-Zelewski Jest Na Wolności

Bonn, (Z.W.) — Ujawnienie przez norymberski dziennik "Abendzeitung" faktu, że kat Warszawy von dem Bach-Zelewski mimo wyroku skazującego go na dożywotnie więzienie już od ponad pół roku przebywa na rekonesansie w oddziale prywatnym jednego ze szpitali norymberskich oraz echa tej afery w prasie polskiej, odniosły dotychczas ten skutek, że sprawa ta zainteresowała się Ministerstwo Sprawiedliwości.

Jak poinformowano w Monachium, krajowe Ministerstwo Sprawiedliwości zażądało przeprowadzenia dochodzenia czy Bach-Zelewski musi rzeczywiście przebywać nadal na wolności, czy też wrócić powinien do więzienia.

## Zbrodnia Katyńska

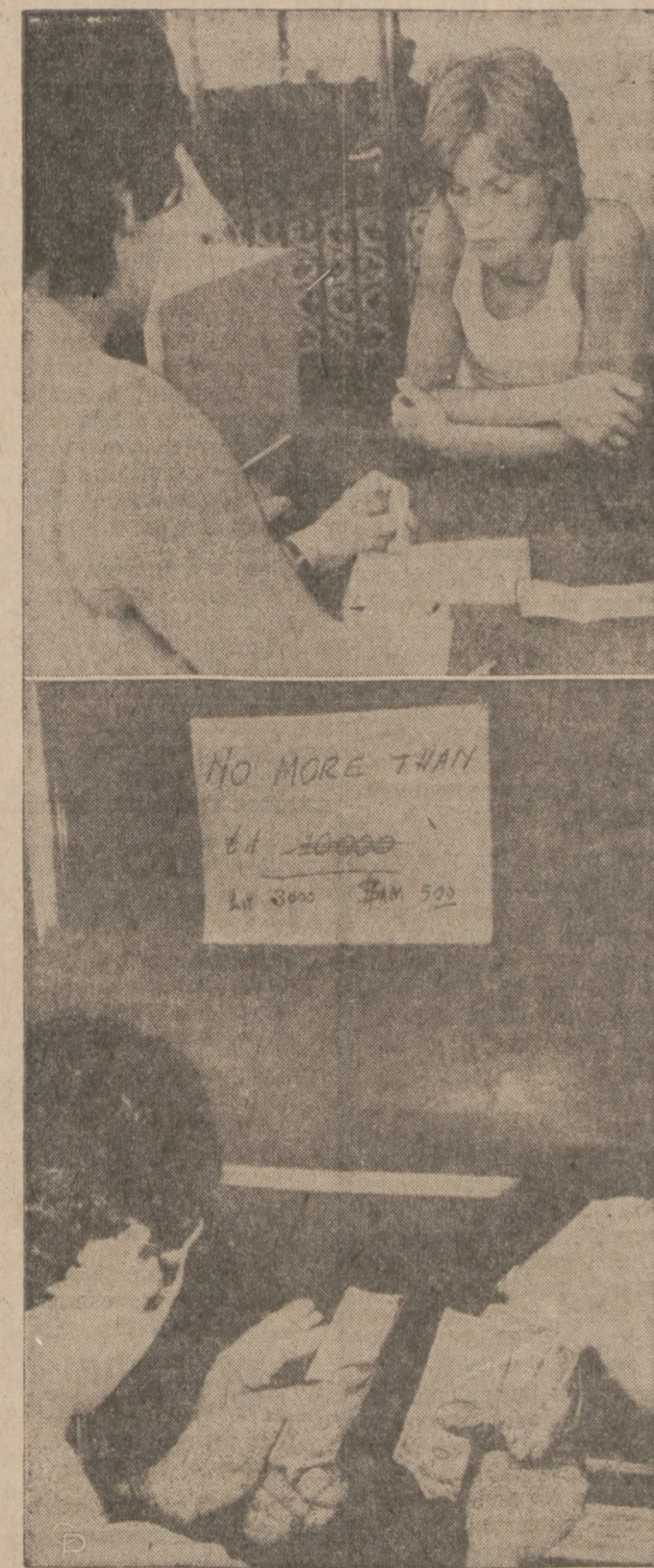
Londyn, (DP) — Londyński "Daily Telegraph" ogłosił list lady Carew z Irlandii, która wyraża radość, że poparcie dla wniosku o międzynarodowe zbadanie zbrodni katyńskiej rośnie w W. Brytanii i w St. Zjednoczonych.

Autorka piętnej tchórzliwej obstrukcji z wielu stron, które przez tyle lat uniemożliwiały ustalenie odpowiedzialności za mord polskich oficerów. Należy to uczynić dla pamięci ofiar oraz w imię zasług ich kolegów (polskich żołnierzy), którym tyle W. Brytanii zawdzięcza. Zwłaszcza, że pomoc udzielania przez nich w czasie ostatniej wojny jest zbyt często zapomniana, a wojna przyniosła im (Polakom) tak gorzki zawód.

## Owady Przetwarzają Ludzkość

Londyn (DP). — Biologowie głoszą, że na naszej planecie owady mogą przeżyć ludzkość. Dyrektor Instytutu Entomologicznego dr V. Landa, twierdzi, że nie można wykluczyć tych prognoz.

Owady niestęchanie łatwo przystosowują się do rozmaitych warunków. Są też w dużym stopniu odporne na różne wpływy fizyczne niż człowiek. Na przykład mól niszczy promieniowanie radioaktywne rzędu 60,000 rentgenów, podczas gdy człowiek znieśnie dawkę tylko 600 rentgenów. — Również ogromna zdolność rozmnażania chroni owady przed wyginięciem.



WSKUTEK OSTATNICH trudności dolara w Europie Zachodniej amerykańscy turyści narażeni są na szereg niedogodności. W szwajcarskich bankach można wymienić tylko \$30 dziennie (zdjęcie górne). W Rzymie na lotnisku Leonarda da Vinci można wymienić ... \$5, głosi napis nad głową urzędnika.

### ★ PRACA ŻENSKA

POTRZEBA NAM  
DZIEWCZĄT  
do pracy fabrycznej  
Praca stała, lekka i czysta. Płatne wakacje i święta. Udział w zyskach. Zgłoszenia:  
Century Engraving  
& Embossing Co.  
1500 W. Monroe

### PANIENKI i PANIE! NAUCZCIE SIĘ IBM

KEYPUNCH  
NAJLEPSZE PRACE!  
Lekcje w dzień, wiecz. i sob.  
Niskie Ceny Nauki  
Słuchanie Możliwe Stopniowo  
Po inf. proszę tel. p. Kouba  
749-4820 lub 485-0487  
Berwyn Automation School,  
Inc.  
6832 W. Cermak, Berwyn

COIL FINISHERS  
(Fine Wire)  
Excellent opportunity, many company benefits. Must understand English. Call  
LAURA SPIKE  
342-0080

### COOK FOR RECTORY IN WEST SUBURB

Good Salary.  
Live - in if preferred.  
Reference required.  
For interview call:  
Between 8:30 - 4:30 Mon. thru Fri.  
832-5319

### ★ Pomoc Domowa

Two Young Professional Men  
One Who Speaks German  
Looking For a Middleaged Woman  
For General Housework  
One day per week. 2400 North—1100 West.  
225-1800 Days—Mr. Salyers  
or 549-2587 Eve. and Weekends

HOUSEKEEPER, live-in. Mature woman 40's—50's, seeking long-term position. Motherless home, 3 boys aged 11-14-15. Own room, bath, TV in air conditioned home, Palatine. Salary open. Call 358-9151 or 774-7900, ext. 238.

DEPENDABLE WOMAN  
WANTED  
One day week. Steady. General housework for one adult. References. North side, good transportation. Some English necessary.  
275-0297

LIVE-IN HOUSEKEEPER  
Light Cooking  
For elderly couple in Lake Forest. Own room, salary open. References. Good home for right person. Some English necessary. — Write: c/o A. F. Box 318, 225 W. Washington St. Chicago, Ill. 60606

• KUPUJCIE W SKŁADACH •  
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ  
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

### ★ PRACA MĘSKA

Injection Moulding Machine  
MAINENANCE MEN  
All shifts. Must be experienced. Top pay and benefits. Apply in person only.

REPUBLIC  
MOULDING CORP.  
6330 W. Touhy Ave.  
EXPERIENCED  
DROP-HAMMER OPERATORS  
Average earning over \$6.00 per hr. Apply in person  
CORNELL FORGE CO.  
Manufacturer of Small  
Drop Forging  
6666 West 66th Street

SALESMAN  
For Janitorial Supplies. Salary and commission. Chemical exp. necessary. South Side.  
Call  
389-3163 or 385-0279  
MESSENGERS for deliveries. — Walking or using own bicycles or using own car or drive our car. Full or part time days. 108 W. Lake St.—Room 200.

MECHANIC  
General sheet metal and structural steel fabrication experience. Some welding + light machining. Must be able to read blueprints. Small non-union shop. S. W. location.  
Call Stan at 585-1143

### PRACOWNIKÓW FABRYCZNYCH

Stać praca zaraz do objęcia w jednej w Stanach Zjedn. fabryce harf.

• PAKOWACZY  
• DO WYKONCZENIA  
GUMOWYCH  
• DO DELIKATNEJ  
OBROBKI DRZEWA  
(Czyszczenia Maszynowych Wykroju)

Praca przy cennych przedmiotach takich, jak złoto na całym świecie harf Lyon-Healy. Dobre warunki pracy, bez sezonowych przerw. 5 dni w tygodniu. Świadczenia firmowe włącznie ze szpitalem i głównym planem chorobowym, oraz zniżką dla pracowników. Zgłoszenia osobiste do Mr. KRASICKI  
LYON-HEALY  
1423 W. Lake St.

### FOUR-SLIDE SET-UP MAN or TOOL MAKER

For spring manufacturer. Must have experience.  
ATLAS SPRING CO.  
1801 W. Spaulding  
Phone DI 2-4334

ZARABIAJCIE \$10,000 ROCZNIE  
Muszą być inteligentny i odpowiedzialny. Angielski nie konieczny. Fabryka pod nr. 4100 E. 134 St. Telefonujcie mówiąc po angielsku: 375-3121

lub do Hammond telefon: 219-633-0700

### BAKERS

Now taking applications for our Northside Bakery for Bread Bakers. FULL TIME. STEADY JOB. Must speak some English. Apply in person  
2420 N. Washburne Ave.

### BAYS

PIEKARZA  
Potrzeba natychmiast. Na noc. Południowa dzielnica.  
PL 2-3714

BARTENDER nights. 1759 Chicago. 9 a.m. - noon.

### SPRING MAKER

Leading West Coast industrial spring manufacturer has opening in Portland, for secondary set-up and short order man.  
3 yrs. minimum experience with wire flat forms and spring finishing. Earnings commensurate with ability. Excellent fringe benefits. Apply in writing to:  
CONNOR  
SPRING & MFG. CO.  
1426 S. E. 6th Ave.  
Portland, Oregon 97214  
An Equal Opportunity Employer

### ★ PRACA

INJECTION MOULDING  
MACHINE OPERATORS  
All shifts. Will train if necessary. Top pay and benefits. CTA to door.

REPUBLIC  
MOULDING CORP.  
6330 W. Touhy Ave.

### BEAUTY PRODUCTS

PART TIME or FULL TIME  
40% Commission Guaranteed.  
BEGAN IMMEDIATELY.  
ALSO NEED MANAGERS.  
Call — 549-6604 or 549-6131

### ★ MILWAUKEE, WIS.

### ★ PRACA MĘSKA

### BAKER WANTED

for our country oven store. Year around work. Also ASSISTANT CHEF and Experienced Cooks Needed See Chef Bill.

LAKE LAWN LODGE  
Route 50  
Delavan, Wis.

### ★ AUTA

1968 PONTIAC — 772-8924

### ★ DOMY

WEST  
AMERICA  
REALTORS  
CICERO  
Cały murowany DOCHODOWY COTTAGE, 6 i 4. W mieszkaniu właściciela 3 sypialnie. Nowoczesne kuchnie i łazienki, nowe gazowe ogrzewanie. Garaż na 2½ auta. Szeroka parcela. Doskonale dohodzą. Tylko \$29,900.  
5838 Cermak 863-8710

### Cheecie Sprzedać?

KONTAKCJUCIE  
NAJLEPSZYCH!  
TEMPO REALTY  
Dwa biura aby obsłużyć was lepiej!  
276-3900 271-3200

6 POKOJOWY, 3 sypialnie, murowany. Garaż. Na południowej stronie miasta. Przez właściciela. 581-3353

### AUGUSTA BLVD-LAWLER

(5000 zachód)  
Murowany 3x4, 1x5. — Ceła na sprzedaż \$29,900. Wpłaty \$3,000. Dzwonić do właściciela po 6-ej wiecz.  
626-2973

7-POKOJOWY dom obity azbestowym pokryciem. Nowe gazowe ogrzewanie. — Blisko katolickiej szkoły, transportacji i sklepów. Cragin okolicz. Proszę telefonować po 4:00 po południu. — 693-2834.

PIĘKNY, 6 POKOJOWY  
MUROWANY BUNGALOW  
3400 Zach.—1600 Pn.  
Nowoczesna kuchnia, łazienka, piec kuchenny, lodówka, dywany. Pełny beżant. 230 przewody. Garaż. Niska 20-ta. Na szybka sprzedaż.  
HENNESSY R. E.  
626-3848  
Proszę mówić po angielsku.

### UWAGA! WŁASCIŚCIELE SPRZEDAĆ

O ile macie zamiar sprzedać swój dom, jednorodzinny albo dochodowy, w północno - zachodniej części Chicago; my Wam sprzedamy za najniższą cenę dla Was. Prosimy łaskawie zgłaszać się do:  
MENCIN REALTY  
3109 N. Milwaukee  
539-1182

### OSTATNIO ODDANY DO SPRZEDAŻY OKOLICA CRAGIN

8 pokojowy, murowany ranch. Czysty jak z igły. Poprostu wydawany dodatkami. GATWAY REALTY and BUILDERS  
5027 N. Harlem 775-4446

VIC. AUSTIN-NORTH  
\$ ROOM—4 BEDROOM BRICK  
New carpeting in liv. rm. Dining rm. and pan. fam. rm. Large kit. Air cond. 1st flr. Many extras. Low taxes. Asking high 20's.  
BY OWNER  
Call 637-1223

Otwarty Dziennik 1-8  
8618 W. SUMMERDALE  
5400 Na Północ  
(powyżej Berwyn Ave.)

Nowy, luksusowy, 3 sypialnie, 1½ łazienek, 1½ łaźni, w łazience, Tynkowane ściany, "sound proof", dębowe wykończenie, wszędzie dywany, centralnie ogrzewane, piec, lodówka.

DAVID J. CAHILL  
General Contractor  
622-3343

### ★ DO WYNAJĘCIA

2 POKOJOWE biuro do wynajęcia nadaje się dla doktora lub adwokata. \$95 miesięcznie, 5413 W. North — 637-1381.

6 POKOI ogrzewane w okolicy Hirsch i Homan. 384-0270. Dzwonić po 5-tej.

6 ROOM APT.  
2nd floor in well kept building. Newly decorated. Hot water heat. Adults. No pets. Excellent transportation, shopping. Vicinity of Grace & Waveland.  
BU 1-3333

6 POKOI ogrzewane, widne, na 1-szym. \$100. 27



## Unia Odmawia Stosowania Sie Do Apelu o Koniec Strajków

Robert Simpson, sekretarz oddziału Local nr 743 Unii Teamsters reprezentującego 32,000 członków, oświadczył, iż unia ta nie zastępuje się do apelu Prez. Nixona o zaprzestanie strajków, a nawet popierać będzie możliwe zwolnienia tempa w pracy w celu zaprzestowania przeciwko zakazom strajków i podwyżkom płac wydany przez administrację Prez. Nixona.

Krok ten był pierwszą opozycją publiczną przez lokalny oddział Unii Teamsters ogłoszoną w odniesieniu do przyrzeczenia, jakie złożył w czwartek przewodniczący International Brotherhood Teamsters, Frank S. Fitzsimmons, który oświadczył, iż 2,1 milionowa organizacja współpracować będzie z zaleceniami Prezydenta odnośnie polityki ekonomicznej.

Wśród obecnych strajków w łonie Oddziału 743 jest między innymi przeciwko kompanii Heat Tapes, Inc. w Chicago Heights, gdzie 40 osób nie pracuje.

Donald Peters, przewodniczący Local 743, z powodu wyjazdu poza Chicago nie mógł ujawnić, jakie będą dalsze posunięcia i zamierzenia oddziału i unii. Nieobecny był w piątek również i Ray Schoessling, przewodniczący Chicago Joint Council i wiceprzewodniczący między innymi Teamsters. Nie ogłoszono żadnego komentarza na temat przyrzeczenia, jakie złożył Fitzsimmons.

Simpson był wraz z 12-u przedstawicielami świata pracy na konferencji prasowej,

którą zwołał pastor Jesse Jackson, krajowy dyrektor Southern Christian Leadership Conference, Breadbasket Operation, celem zaprzestowania przeciwko zamrożeniu płac i cen przez administrację Prez. Nixona.

Pastor Jackson nawoływał do zwolnienia tempa w pracy dla zademonstrowania niezadowolienia przez robotników z posunięć administracji i powiedział, iż czynione są starania ze strony grup społecznych o równouprawnienie, o zwolnienie przywódców AFL-CIO, United Auto Workers i Teamsters na "szczytówkę" w sprawie zamrożenia płac i cen.

Zwołanie takiej szczytówki będzie jednak trudne, gdyż każda z tych unii ma inny pogląd na kwestię zamrożenia i nie ma między nimi zgody. Jackson apelował nie tylko o zwolnienie pracy ale i o zebranie się wspólne przywódców po raz pierwszy od 8 lat, dla utworzenia zgodnego planu i akcji i dla ogłoszenia "ekonomicznego sensownego programu dla całego kraju".

Jackson powiedział nawet, iż mówi on w imieniu i oddziału lokalnego unii Teamsters i że lokalny ten oddział posiada autonomię do zignorowania przyrzeczenia, jakie złożył Fitzsimmons. Lokalny oddział unii 743 nosi nazwę Warehouse and Mail Order Employees Union. Na konferencji byli także przedstawiciele unii pracowników pocztowych, Amalgamated Meat Cutters and Butcher Workmen i United Auto Workers.

## Silna Burza z Piorunami Po Słonecznej Niedzieli

Wczoraj w nocy nad Chicago przeszła silna burza z wyładowaniami. Prędkość wiatrów dochodziła miejscami do 55-ciu mil na godzinę. — Wskutek burzy zniszczonych zostało wiele sieci wysokiego napięcia, poprzewracane zostały różne łodzie na jeziorze Michigan. W powiecie Lake dwa lekkie prywatne sa-

moloty, plotowane przez braci bliźniaków, Josepha i Charlesa Vary, lat 37, rozbity się, lądując na lotnisku Campbell Airport przy Illinois 120 i Allegheny Road, — niedaleko Grayslake. Obaj piloci zostali lekko ranni. Pierwszej pomocy udzielono im w szpitalu św. Teresy w Waukegan.

Jacht "Charlene C", długości 42 stóp, osiadł na mieliźnie na Rainbow Beach, 75th Street, — Na pokładzie łodzi znajdowało się 10 osób kiedy na jeziorze podczas burzy przestał pracować silnik.

Straż Nadbrzeżna komunikuje, iż otrzymała ponad 20 wezwań drogą radiową o pomoc. Kilka mniejszych łodzi przewróciło się wskutek silnych wiatrów. Nie zanotowano jednak żadnych nieszczęśliwych wypadków. Wszystkim udzielono natychmiastowej pomocy, znajdujących się w wodzie wyłowiono z łodzi ratowników.

Zanotowano szereg zniszczeń spowodowanych burzą. Największe odnotowano na północnych i północno-zachodnich przedmieściach. Rzecznik Commonwealth Edison Co. powiedział, że dopływ prądu został przerwany do przynajmniej 20-tu osiedli i dzielnic Chicago. Przyczyną były uszkodzone przewody elektryczne.

Wysłano dodatkowe ekipy naprawcze do Wheeling, Waukegan, Highland Park, Crystal Lake, Libertyville, Morton Grove, Lake Bluff, Skokie, Niles, Lincolnwood, Palatine, Arlington Heights, Evanston, Wilmette i Antioch.

Na zachodnich przedmieściach napraw trzeba było dokonać we Franklin Park, Bensenville, Itasca, Maywood, Bellwood i Lombard, stwierdził przedstawiciel Commonwealth Edison.

W niektórych miejscach zanotowano również uszkodzenia linii telefonicznych. Usterki natychmiast po burzy usunięto.



PREZYDENT NIXON w czasie swego wystąpienia w Nowym Yorku nie tylko słownie ale także przy pomocy gestów podkreślił, że wbrew orzeczeniu Najwyższego Sądu popiera pomoc finansową pojedynczych stanów dla szkół parafialnych.

## Konferencja w Sprawie Zatrudnienia Weteranów

We wrześniu w dniach 7, 8 i 9-go odbędzie się w Palmer House Pierwsza z czterech planowanych konferencji zatrudnienia z udziałem stowarzyszeń i agencji przemysłowo-handlowych. Celem konferencji jest pomóc w zatrudnieniu weteranów powracających "do cywila." Problem ten stał się obecnie pilniejszy ze względu na ogólny zastój ekonomiczny w metropolii Chicago i całym kraju. Frank Igoła, naczelnik biur zatrudnienia na terenie całego stanu, oświadczył, iż w rejonie Chicago znajduje się mniej więcej 27 do 33 tysięcy bezrobotnych weteranów.

Ambitnym celem konferencji nie jest znalezienie wszystkich pracy od razu. Jest to absolutnie niemożliwością. Istnieje jednak powód do przypuszczeń, że owego rodzaju konferencje pomagają popularyzacji szeroko rozwiniętej już w kraju kampanii wśród przemysłowców i handlowców zatrudniania przede wszystkim weteranów. Kampanię tę rozpoczęto z inicjatywy prezydenta Nixona i jego administracji blisko rok temu.

W październiku 1970 roku utworzono specjalny komitet — Jobs for Veterans. Po sześciu miesiącach praca komitetu dała dobre rezultaty. I tak, według raportu, w marcu b.r. liczba bezrobotnych weteranów w kraju wynosiła 370,000. W kwietniu tego roku liczba ta spadła do 315,000, w maju do 311,000 i do 300,000 w czerwcu.

Zarówno na pierwszą konferencję w Palmer House jak i na wszystkie inne wstęp dla weteranów jest wolny i są oni zachęcani do uczestniczenia w konferencji. Po konferencji weterani mogą osobiście skonsultować się z przedstawicielami ponad 140-tu firm, zakładów i instytucji wszelkiego rodzaju, które oferują stanowiska i prace. Ostatnio szczególnie dużo zgłoszeń otrzymano od pracodawców, którzy posiadają swoje przedsiębiorstwa na przedmieściach. Mimo wyraźnego wzrostu zgłoszeń pracodawców w dalszym ciągu, ogólnie rzecz biorąc, liczba posad nie jest wystarczająca.

Igoła twierdzi, że weterani, którzy wezmą udział w konferencji będą mieli możliwość albo natychmiast otrzymać pracę względnie zostać przyjętym na specjalny kurs szkoleniowy.

Poza konferencją w Palmer House pozostałe trzy na terenie okręgu chicagoskiego odbędą się:

W dniach 29, 30-go września o godz. 1-ej w gmachu National Postal Service, 7500 West Roosevelt, Forest Park;

21 i 22-go września, od południa do 8-ej wieczorem w gmachu Veterans of Foreign Wars przy 82 Illinois w Chicago Heights;

w dniu 22-go września w godzinach od 10-ej rano do 8-ej wieczorem w budynku American Legion Post No. 320, 8212 Lincoln, Skokie.

## Szpital Powiatowy Otrzymał Prawa Na Dalsze Dwa Lata

Szpital pow. Cook otrzymał pełną akredytację na okres następnych dwóch lat przez połączoną komisję akredytacyjną, — jak oświadczył w niedzielę Dr. James G. Haughton.

Dr. Haughton powiedział, iż wiadomości o przyznaniu dla szpitala praw na prowadzenie usług otrzymał w liście od wspomnianej wyżej komisji. Raport komisji z uznaniem podnosił ulepszenia wewnątrz szpitalu pielęgniarskiego w szpitalu, rozszerzenie oddziału psychiatrycznego, departamentu stosowania narkoz i departamentu gospodarczego. Raport podkreślił z "satisfakcją" plany na dalszy rozwój oddziału psychiatrycznego, urzędzeń i usług, zwiększenie się personelu pielęgniarskiego o kwalifikacjach w ostatnim roku i zalecał dalsze obsadzenie wakujących pozycji pielęgniarek i licencjonowanych siostrzynie do budżetu.

Raport podkreślał z uznaniem poprawę gospodarki "domowej" szpitala i usług, wymieniał około 20 zaleceń na ulepszenia, gdy raport z inspekcji komisji w 1970 roku ulepszeń 11 większych niedociągnięć.

Wśród zaleceń na ulepszenia znajdują się: modyfikacja oddziałów dla pacjentów wymagających natychmiastowego przyjęcia i dla pacjentów "dochodzących", instalacja indywidualnej sygnalizacji dla pielęgniarek przez pacjentów tak na salach jak i w umywalkach i łazienkach, ulepszenie systemu alarmowego we wszystkich budynkach, w których są pacjenci, utrzymanie przynajmniej jednej windy aktywnej, w każdym z budynków oraz odpowiednie zapatrzenie magazynu krwi, zainstalowanie poręcz i uchwytów we wszystkich umywalkach i łazienkach, oraz rozszerzenie oddziału diagnostyki radiologicznej.

Komisja akredytacyjna przyznała pełne prawa na usługi szpitala na dalsze dwa lata, kiedy stwierdziła, iż

wszystkie zalecenia wymienione w raporcie w 1970 roku, zostały wykonane.

Szpital posiadał przyznaną akredytację prowizoryczną przez dwa kolejne lata, z tym że jeśli w tym roku nie uzyskałby pełnej akredytacji, szpital mógłby ją stracić. W takim wypadku szpital nie mógłby już otrzymywać wynagrodzeń za pacjentów z Medicare i Medicaid, internści i stali lekarze nie otrzymywali by zawodowych kredytów za pracę w tym szpitalu i szpital mógłby być zmuszony do zaprzestania swych usług.

Dr James Haughton oświadczył, iż akredytacja umożliwiona została dzięki pracy lekarzy i pracowników i oświadczył, że jeśli z takim oddaniem sztab administracyjny będzie dalej pracował, szpital powiatowy stanie się najlepszym szpitalem w kraju.

## "W DOMU NIEWOLI"

Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o Josach Polaków w Sowietach.

Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.

Blisko 500 stron.

Cena \$5.00

Z przesyłką \$5.50 Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622 (Na C.O.D. nie wysyłamy)

SPRZEDAŻ PRZED UDANIEM SIĘ NA PENSJE WSZYSTKO PO ZNIZONYCH CENACH. Sprzedaje interes i cały towar z powodu złego stanu zdrowia. ZŁOTA STRATA ABY SZYBKO. Zakończony w roku 1945. Stała klientela i dobry interes. VICTORY GIFTS 4856 S. Ashland Ave. Tel. CL 4-6843 Pytać o ROSE lub ED mówią po polsku.

## J. Erikson, Lat 16, Przeplłynął Jezioro Michigan

Młody pływak, 16-letni Jon Erikson, przeplłynął wczoraj jezioro Michigan z Chicago do Michigan City w przeciągu 25 i pół godziny. Jon ustanowił tym samym nowy rekord na tym dystansie. Poprzedni należał do jego ojca, który 10 lat temu przeplłynął jezioro w ciągu 36 godzin.

W Michigan City tłum około 600 osób oczekiwał na brzegu na ukazanie się Eriksona. Wśród zgromadzonych znajdował się również mayor miasta, Conrad Kominarek. Jon został jednak wciągnięty do łodzi nieco wcześniej w granicach miasta, z powodu silnej burzy. Prędkość wiatru wynosiła 50 mil na godzinę. Wśród zebranych na brzegu w pewnych momentach panowała konsternacja i obawa o młodego rekordzistę ponieważ w Straży Nadbrzeżnej nie otrzymała żadnych komunikatów z jachtu, który towarzyszył Eriksonowi od samego Chicago.

Ojciec wyczynowca telefonicznie informował chicagoski brzeg, iż syn trzyma się świetnie i co godzinę pije zupę, herbatę, glukozę i inne napoje orzeźwiające.

Jon Erikson jest w przedmaturalnej klasie w George High School, Harvard Street.

## Stalownie Przyjmują Zwolnionych

Tysiące robotników stalowni zostało z powrotem wzwanych do pracy, kiedy produkcja stali w Illinois i Indiana zaczyna zbliżać się do pełnego poziomu.

Robotnicy ci zostali zwolnieni czasowo z pracy na początku tego miesiąca, kiedy to zakłady stali zamknięte zostały w przewidywaniu krajowego strajku, który ostatecznie został zażegnany. Zakłady nie załatwiali nowych zamówień, ze względu na duże zapasy, które nagromadziły, bojąc się strajku.

Zakłady Inland Steel ogłosiły w piątek ub. tygodnia o przyjęciu z powrotem 2,000 robotników odcinanych uprzednio z pracy, w Indiana Harbor Works, w East Chicago, Indiana.

Youngstown Sheet and Tube również w East Chicago ogłosiło przyjęcie z powrotem około 2,500 swoich robotników. Zakłady US Steel na terenie Chicago i Gary oraz Bethlehem Steel Co ogłosiły o dalszych przyjęciach do pracy uprzednio zwolnionych.

Kompania Republic Steel w Burns Harbor odmówiła oświadczeń, ilu robotników zwolniono czasowo i ilu ich ostatnio przyjęto z powrotem.

## Złe Szyny i Katastrofy w Polsce

Kraków — Wychodzący w Krakowie "Dziennik Polski" donosi że w okresie fali upałów w Polsce gwałtownie wzrosła liczba wypadków pociągów zarówno towarowych, jak i osobowych. Główną przyczyną było "zmniejszenie" szyn na skutek gorąca.

"Dziennik" obwinia przemyśle hutowy, przede wszystkim hutę Pokój i hutę Warszawa, gdzie wyprodukowanych szyn nie sprawdza się defektoskopem. A poza tym, na skutek niedopatrzenia obsługi kolejowej wiele wagonów towarowych i nawet lokomotyw jest "niebezpiecznie uszkodzonych".

## Raport Kongr. Pucińskiego z Misji w Wietnamie w Sprawie Narkomanii

Kongr. Roman Puciński wrócił niedawno z Wietnamu, gdzie badał problem skutków narkomanii w Armii Stanów Zjedn. Jego misja z ramienia Izbowego Komitetu Spraw weteranów polegała na zbieraniu co do Administracji Weteranów i szpitala wojskowe w Ameryce muszą zrobić, aby wykonać program rehabilitacji narkomanów, a także zany przez Biały Dom w związku z poleceniem prez. Nixona przeprowadzenia bezwzględnej walki z narkomanią w Armii U.S. w Wietnamie.

Tym problemem nikt się poważnie nie zajmował, aż dopiero podróż do Wietnamu i kongresmana z Chicago Morgana Murphy i jego raport, zapoczątkował szersze zainteresowanie się tym problemem. Kongr. Puciński złożył Komitetowi Izbowemu szczegółowy raport ze swych obserwacji.

Na podstawie swych obserwacji w Wietnamie, jakie skutki narkotyki już wywołały wśród wojska US w Wietnamie, Puciński zalecił, że w kraju należy być przygotowanym na przyjęcie najmniejszej 25,00 żołnierzy, marynarzy i lotników, aby wykonać mandat Prezydenta i leczyć te ofiary narkomanii.

Problem o tyle jeszcze jest tragiczny według obserwacji kongr. Pucińskiego, że narkomani oddają się głównie najmłodszym rocznikom, niszcząc zdrowie fizyczne i umysłowe.

Kongr. Puciński powiedział, że byłoby nonsensem traktować każdego żołnierza, wracającego z Wietnamu, jako narkomana, podlegającego leczeniu, ale też zakwestionował prawdziwość cyfr Dra Jarome Jaffe, że tylko 5 procent wracających wojsk z Wietnamu jest konsumentami heroiny.

Tymczasem kongr. Puciński twierdzi, że trzech na 5 żołnierzy z jakimi rozmawiał w Wietnamie przyznało, że potrafi uniknąć badania urologicznego, czy zażywają heroinę. W ten sposób większość narkomanów uszła kontroli lekarskiej i nie weszła do statystyki badań skutków narkomanii w Wojsku US w Wietnamie. Stąd też miarodajne władze wojskowe w Wietnamie przyznają, że najmniej 10 procent żołnierzy są narkomanami, które należy leczyć w odpowiednio przygotowanych szpitalach, po ich powrocie do kraju. Wielu generałów amer. w Wietnamie traktuje problem narkomanii, jako bardzo pilny, poświęcając bodaj więcej uwagi, aniżeli wydarzeniom na froncie.

Nawet wielu generałów zostało wycofanych z frontu, aby przejść do "wewnętrznej wojny z narkotykami" w Armii US w Wietnamie—twierdzi raport kongr. Pucińskiego.

Z Saigonu kongr. Puciński udał się do Japonii, gdzie problem narkomanii na Dalekim Wschodzie przedyskutował z policją w Tokio. Puciński zapoznał się z japońskim programem walki z narkomanią i twierdzi, że jest on tak dobry, iż w Ameryce należałoby przyjąć główne jego punkty.

Zdaniem kongr. Pucińskiego tak kongres, jak i legislatura stanowe powinny zastrzyć represje karną przeciwko handlarzom narkotykami.

Handlarze narkotykami wyrządzają większą szkodę i są większymi zbrodniarzami od morderców. Handlarze narkomanów powinni być więzieni bez żadnej kaucji i potem bardzo surowo karani — zaleca kongr. Puciński.

## Czarni Przywódcy Unijni Przeciw Programowi Prezydenta Nixona

Grupa murzyńskich przywódców świata pracy domaga się spotkania z prez. Nixonem w sprawie programu zamrożenia cen i płac, grożąc sabotażami w pracy, jeśli ich prośba nie będzie uwzględniona.

Taką prośbę zgłosił zbiorowo w ubiegłą sobotę Frank Evans, członek Rady Dyrektorów Wykonawczych AFL-CIO i Charles Hayes, wiceprezes AFL-CIO oraz pastor Jesse Jackson, krajowy dyrektor "Operation Breadbasket", w ich imieniu własnym i innych "czarnych" przedstawicieli świata pracy.

Wypowiedzieli się oni zgodnie i zdecydowanie przeciwko programowi ekonomicznemu prez. Nixona o zamrożeniu cen i płac, twierdząc, że uderza on w najbardziej potrzebujących, do których należą głównie robotnicy czarni.

Pastor Jackson idzie nawet tak daleko i ostrze, że zapowiada "rewoltę czarnych robotników" przeciwko zamrożeniu płac.

Zdaniem pastora Jacksona program ekonomiczny prez. Nixona nie uzdrowi gospodarki kraju i jest przeznaczony na bankructwo.

Hayes i Evans zwołali w piątek "czarnych" przedstawicieli różnych unii aż z 22 stanów na konferencję do Chicago, z którymi przedyskutowali cały program ekonomiczny prez. Nixona i polecieli im wracać do swych domów i wszędzie głosić, że "czarni" są

przeciwko programowi Nixona.

Jesteśmy zdecydowani wypracować własny program — powiedział Hayes. Chcemy ten program przedstawić prez. Nixonowi przy spotkaniu. Jeśli do tego nie dojdzie, to nasi robotnicy zastosują metodę obniżenia pracy (slowdown). Biedni są w mniejszości w Ameryce, a prez. Nixon używa bogatej większości do poparcia polityki wojny w Wietnamie i "regulowania ekonomii kosztem biednych—zarzuca Charles Hayes. To jest narazie rewolucja rozpoczęta przez czarnych przywódców unijnych, ale mamy nadzieję, że także biali przywódcy unijni do nas się dołączą — powiedział Frank Evans.

POLSKA Fabryka pod BIAŁYM ORLEM 61 Rok w Wiernej Służbie Polonii od roku 1910



Przygotujcie się już teraz na zimę polecamy

KOLDRY z WELNY PIERZA i PUCHU oraz PODUSZKI

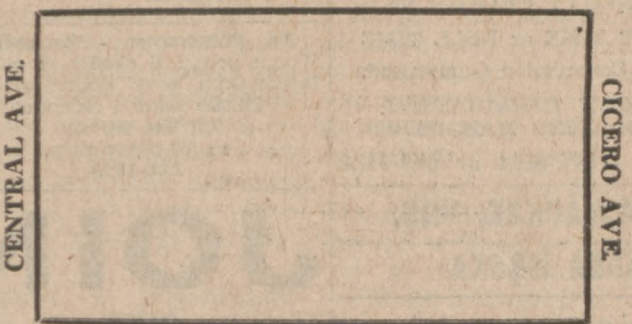
- Koldry robimy na zamówienie darmo, gdy kupicie u nas materiał.
- Mamy wielki wybór importowanych wspaniałych pierz.
- Na poczekaniu przetwarzamy Wasze stare koldry i pierzyny, tak, że wyglądają i grzeją jak nowe — możecie patrzeć jak to robimy w Waszej obecności.
- Również darmo czyszcimy pierze przez siatkę przy przetwarzaniu Waszych kolder i pierzyn.
- Darmo zabieramy od Was z domu i dostarczamy do Was po wykonaniu zamówienia.

White Eagle Quilt & Pillow Mfg. Co. 1416 W. CHICAGO AVE. Chicago, Ill. 60622 Tel. MO 6-1968

CIESZA 20 LAT DOŚWIADCZENIA Może Wszystko Zrobić Sam CHARLES HOVEY 636-6556 lub 749-2250

## Dziennik Związkowy

może być obecnie dostarczony w Wasze gościnne progi tego samego dnia, jeśli zamieszkujecie w granicach: 23-CIAL ULICA



33-CIA ULICA

Proszę telefonować: MONICA NEWS AGENCY Telefon: 656-2433 lub 422-0846

DZIENNIK ZWIĄZKOWY Telefon: — 278-8700